

Kurjer Łódzki

Numer = 15 gr.
pojedynczy

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1.

Telefony: Redakcji nr. 102-29 i 138-26

Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11

Administracji nr. 102-29.

Ekspedycja ul. Piotrkowska Nr. 11

Skrzynka pocztowa 132.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 3 do 4 po poł.

Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy.

Wydział Prenumeraty tel. 182-48.

Osiata pocztowa niszczona ryczałtem

KREDYTY DLA ŁODZI.

Dziś w numerze:

POŁOŻENIE GOSPODARSTWA POLSKI — Str. 2
PLAN ODROCZENIA KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ — Str. 2
AUSTRJA PRZECIW ZABORCZYM PLANOM RZESZY — Str. 2
TAJEMNICZE MORDERSTWO W POWIECIE KALISKIM — Str. 4
ZBRODNICZY NAPAD W LESIE Str. 4
CEDULA GIELDY — Str. 6
NOCNE DYŻURY APTEK — Str. 7
AUDYCJE RADJOFONICZNE — Str. 7

Znaczne kwoty z Funduszu Pracy w celu zatrudnienia jaknajwiększej ilości bezrobotnych.

2 milj. zł. na kanalizację, 270 tys. zł. na budowę drogi Łódź—Łagiewniki, 640 tys. zł. na regulację rzek, 164 tys. zł. budowa domków na Marysinie, 238 tys. zł. budowa gmachu szkoły przy ul. Rokicińskiej.

(a) Jak donosiliśmy, dziś udają się do Warszawy przedstawiciele samorządu łódzkiego w osobach prez. Ziemięckiego i prezesa rady miejskiej Andrzeja, którzy przy współudziale specjalnie wyłonionej komisji radzieckiej interweniować mają u władz centralnych w sprawie przydziału dla Łodzi kredytów na prowadzenie robót sezonowych na terenie naszego miasta. Tymczasem wczoraj bawiła już w Warszawie delegacja bezrobotnych rezerwistów i b. woj. skowych oraz robotników sezonowych w osobach pp. mjr. Włodzkiego i przedstawiciela ZZZ. Modrzejewskiego.

Delegacja przyjęta została przez dyr. Funduszu Pracy inż. Madejskiego z którym odbyła dłuższa konferencja. Omówiono całokształt prac jakie prowadzone mają być w r. b. na terenie Łodzi.

W rozmowach delegacja została zaskoczona oświadczeniem przedstawiciela Funduszu Pracy, albowiem już we wtorek dnia 23 b. m. sprawa kredytów dla Łodzi została zdecydowana, a mianowicie:

Na budowę drogi Łódź — Łagiewniki zatwierdzona została po porozumieniu z Magistratem m. Łodzi suma w wysokości 270 tys. zł., na kanalizację 2 miliony, na budowę domków na Marysinie 164.400 zł., na regulację rzeki Łódki, Jasieli i Bałutki 640 tys. zł., na wykończenie gmachu szkolnego przy ul. Rokicińskiej 41 — 212 tys. zł., plus 26 tys. na budowę domu mieszkalnego dla nauczycieli.

Dalej delegacji oświadczone, że jeśli chodzi o przyznanie pożyczki na budowę drogi Łódź — Łagiewniki, sprawa ta została przesądzona, jak również przesądzona została sprawa przydziału kredytów na kanalizację z tą tylko różnicą iż 70 proc. ogólnej sumy przeznaczonych zostaje na robociznę, resz-

tująca zaś suma na materiały. Zastrzeżenie to poczynione zostało w umowie.

Następnie delegacja dowiedziała się, iż Fundusz Pracy przesłał do Magistratu łódzkiego egzemplarz umowy w sprawie przydziału pożyczki w wysokości 640 tys. zł. na regulację rzeki Łódki, Jasieli i Bałutki, a w której to sprawie Fundusz Pracy nie otrzymał konkretnej odpowiedzi od Magistratu.

Z chwilą otrzymania ostatecznej decyzji suma powyższa bezsprzecznie przyznana zostanie przez Fundusz Pracy. Podobnie oświadczone delegacji, iż Fundusz Pracy nie otrzymał żadnych konkretnych danych co do sfinalizowania pożyczki na budowę gmachu szkolnego przy ul. Rokicińskiej i budynku mieszkalnego dla nauczycieli.

Wreszcie delegację poinformowano, że aczkolwiek mniej ją interesują sprawy pożyczek poza Magistratem m. Łodzi to jednak dowiedział się, że Fundusz Pracy przyznał wyłącznie na robociznę przy budowie linii tramwajowej sumę 125 tys. zł. podobnie przewidziano na robociznę przy budowie monumental-

nego grachu YMCA, który stanie przy ul. Traugutta kredyty w wysokości 100 tys. Delegacja wyniosła wrażenie, iż Fundusz Pracy zdążył w kierunku przy-

działania w racjonalnych ramach pożyczek dla zatrudnienia jak największej liczby bezrobotnych.

Wahadło dolara.

Dalszy spadek na giełdach.

WARSZAWA, 30.5. Coraz to nowe pogłoski na temat dolara, przyczyniają się niewątpliwie do poważnych wahań chwilami przechodzących w fazę niepokojącej niżki, jaką chociażby zanotowano w ostatnich dniach.

Podczas gdy jednak pewne giełdy reagują na wieści z Oceanu silnym spadkiem, inne ustosunkowują się bardziej powściągliwie a np. na rynku londyńskim tamtejsze siły gospodarcze zareagowały na ostatnie posunięcia amerykańskie — wzmożonym zakupem papierów amerykańskich, w szczególności — pożyczek, w przekonaniu, że na skutek dewaluacji dolara oznaczającej jednocześnie około 15 proc. redukcję długów europejskich wo-

bec Ameryki, długi te będą w tej zredukowanej wysokości zapłacone, tembardziej, że Ameryka zdecydowała się znieść klauzulę parytetową.

Ze wahaniami te nie są zbyt groźne, świadczą o tem najlepiej ostatnie notowania. Podczas gdy w godzinach rannych giełda warszawska w obrotach międzybankowych kształtowała kurs dolara na 7.37, już po godz. 11.30, kurs ten podniósł się do wysokości 7.43.

Identycznie przedstawiała się sytuacja w Banku Polskim, który w godzinach rannych płacił za dolara 7.35, a około godziny 12 w południe już 7.40. Na rynkach międzynarodowych notowano 7.40 — 7.43, przy minimalnych obrotach i nastroju wyeczekującym.

Gdańsk pod władzą hitleryzmu.

Głosy prasy o wyniku wyborów.

Narodowi socjaliści zabronili demonstracji z racji swego zwycięstwa.

GDĄSK, 30.5 (PAT) — Urzędowo ustalony dotychczasowy podział mandatów: hitlerowcy 38, socjaliści 13, komuniści 5, centrum 10, niemiecko-narodowi 4, lista polska Czarnieckiego 1 i lista polska dr. Moczyńskiego 1.

O WYNIKACH WYBORÓW. GDĄSK, 30.5 (PAT) — Wynik wyborów do Volkstagu przyniósł bezspornie wielkie zwycięstwo hitlerowcom, którzy sami otrzymali ponad 50 procent ogólnej ilości głosów.

Nadzwyczajne wydanie pisma „Danziger Sonntag-Zeitung” uważa ten wynik za bardziej dla hitlerowców pomyślny, niż w Rzeszy, gdzie zdolali oni skupić dookoła siebie zaledwie 44 procent ogólnej ilości głosów. Zdaniem pisma jest to dowodem, że ludność Gdańska dała wyraz jasnej swej woli iść po tej samej linii rozwoju, jak się to stało w Rzeszy. Z innych partyj politycznych zdecydowaną porażkę ponieśli niemiecko-narodowi tracąc 6 mandatów i dając do nowego Volkstagu zaledwie 6 posłów. Partia centrum utraciła stan posiadania a nawet zdobyła ponad 1000 głosów więcej, niż w wyborach poprzednich. Niemniej jednak w nowym Volkstagu będzie miała o jedno

miejsce mniej z powodu wyższego dzielnika wyborczego.

„Danziger Volkstimme” przyznaje, że partia socjalistyczna poniosła poważne straty, uważa jednak, że przy obecnych panujących w Gdańsku warunkach ludność pracująca pozostała wierna partii, która w nowym Volkstagu będzie najsilniejszą partią opozycyjną i wogóle najsilniejszą frakcją po hitlerowcach.

„Danziger Volkstimme” zastanawiając się nad kształtowaniem się stosunków w przyszłości uważa, że mimo rządów hitlerowskich Gdańsk nie przejdzie do Rzeszy, gdyż nad jego konstytucją i parującymi stosunkami czuwają czynniki do tego powołane. Pismo na zakończenie wyraża jednak pesymistyczne zaprzeczanie na dalsze kształtowanie się stosunków między Polską a Gdańskiem i nie daje wiary uspokajającym oświadczeniom przysięgłego prezydenta senatu Rauschninga, przywódcy

hitlerowców Forstera i kandydata na senatora spraw wewnętrznych Greisera.

SKROMNI ZWYCIĘZCY.

GDĄSK, 30.5 (PAT) — Władze hitlerowskie zakazały wszelkich pochodów i demonstracji z racji zwycięstwa odniesionego przez hitlerowców w wyborach do sejmiku gdańskiego.

PRZYSZŁY PREZYDENT GDĄSKA.

WARSZAWA, 30.5 (Tel. wł.) — Według wszelkiego prawdopodobieństwa dojdzie do porozumienia między centrum a hitlerowcami w Gdańsku. Przyszłym prezydentem senatu gdańskiego będzie Rauschning, przywódca narodowych socjalistów w Gdańsku.

Plany hitlerowców w Gdańsku.

Uspokajająca deklaracja kandydata na prezydenta miasta dr. Rauschninga.

Wykrętne zapowiedzi z natchnienia Berlina.

BERLIN, 30.5 (PAT) — Upatrzone na stanowisko prezydenta senatu gdańskiego dr. Rauschning, przewodniczący gdańskiego Landundu, udzielił dziennikarzom niemieckim następującego wywiadu:

Nowy rząd narodowy w Gdańsku przestrzegając będzie przepisów konstytucji i istniejących umów międzynarodowych, stanowiących niezbędną podstawę prawną niezależności wolnego miasta. Zarządzenia, które mogły mieć miejsce w Niemczech dadzą się zrealizować w wolnym mieście jedynie na drodze ustawodawczej. Sprawa żydowska i podobne zagadnienia nie odgrywają w Gdańsku roli, wobec czego niema mowy o wprowadzeniu paragrafów aryjskiego. Niema też powodów do zażądań bojowych, które musiały być zastosowane w Niemczech, gdyż względem Gdańska zagranica nie stosuje bojkotu. Przestrzegając zasad narodowego socjalizmu, należy im znaleźć nową formę współżycia pod względem społecznym i gospodarczym. Co do stosunku do Polski to podziela punkt widzenia Adolfa Hitlera, że przyznanie się do własnego narodu zawsze obowiązuje do poszanowania narodu obcego. Na wschodzie dobre stosunki zapewnić mogą jedynie na podstawie równouprawnienia i wzajemnego szacunku zainteresowanych narodów. Narodowi socjaliści gotowi są uregulować z Polską wszystkie niezadowolone zagadnienia, lecz na zasadzie wzajemności.

Gotowość do pokoju nie jest równoznaczna z gotowością do poddania się pod jarzmo. Nie możemy wyrzec się nieodzownych praw zasadniczych. Problem gdański nie został dotychczas rozwiązany.

PROMOTOR ZWYCIĘSTWA HITLERYZMU W GDĄSKU.



P. Rosting, wysoki komisarz Ligi w Gdańsku, którego bierność jest jedną z głównych przyczyn sytuacji niebezpiecznej, jaka się wytworzyła w Wolnym Mieście.

Będzie to zadaniem narodowych socjalistów. Przy nieprzychylnych stanowiskach innych państw sytuacja wolnego Miasta w najbliższych miesiącach będzie w Genewie niezmiernie trudna. Z tego też względu narodowi socjaliści będą musieli cofnąć się na pozycje wyjściowe.

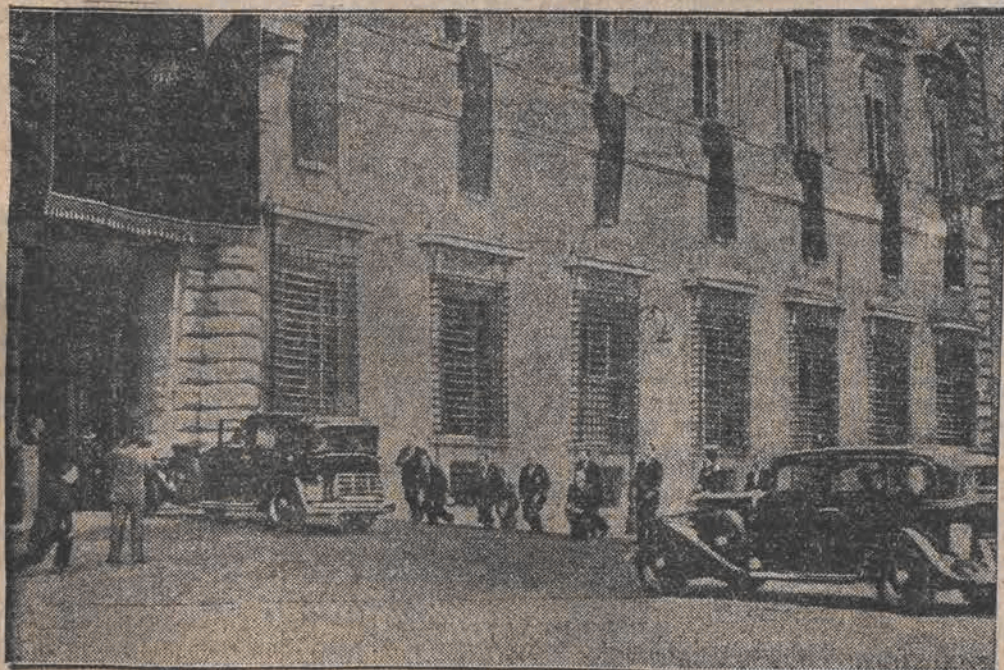
ZATWIERDZENIE NOWYCH REKTORÓW.

WARSZAWA, 30.5. (tel. wł.) Prezes Rady Ministrów w tym tygodniu przedstawi p. Prezydentowi Rzeczypospolitej do zatwierdzenia listę nowoobраниch rektorów wyższych uczelni.

WYPADEK CZESKIEJ AWIONETKI.

WARSZAWA, 30.5. (tel. wł.) W powiecie świeckim na Pomorzu niedaleko Kacyna, wylądowało dwóch pilotów czeskich wskutek defektu silnika w jednej z awionetek. Obaj piloci wraz z dwiema pasażerkami załadowali się do jednej awionetki i tak odlecieli do Czechostowacji na Morawy, a uszkodzona awionetka została pod opieką policji.

HISTORYCZNY MOMENT W LATERANIE.



Po raz pierwszy od 63 lat Ojciec św. udzielił z balkonu Bazyliki Laterańskiej błogosławieństwa tłumom w dniu Wniebowstąpienia. Na ilustracji pojazd, wiozący Papieża, wjeżdża do Lateranu.

Położenie gospodarcze Polski.

Wpływ spadku dolara na stosunki finansowe.

Wzrost oszczędności, ożywienie w budownictwie, lekka poprawa cen zboża i bydła, spadek bezrobocia.

WARSZAWA, 30.5 (PAT) — Charakterystyczne położenie gospodarcze Polski w kwietniu r. b. Bank Gospodarstwa Krajowego podkreśla, że najważniejszym zdarzeniem na terenie międzynarodowych stosunków gospodarczych w kwietniu r. b. było zawieszenie wymagalności waluty Stanów Zjednoczonych A. P. na złoto oraz spowodowana tem deprecjacja dolara. Zamierzenia inflacyjne Stanów Zjednoczonych wywołały pewne ożywienie na światowych rynkach towarowych. Wydarzenia w Stanach Zjednoczonych nie wywołały jednak dotychczas większego wpływu na sytuację gospodarczą krajów europejskich, których rynki kapitałowe zachowały nastroj wyczekujący.

Wpływ spadku dolara w Polsce zaczął się odczuwać w kwietniu, że przez pewien czas trwał odpływ wkładów dolarowych z banków, wzgl. zmiana tych wkładów na złotowe oraz zmniejszenie pożyczek dolarowych. Z początkiem maja ubytek wkładów dolarowych ustał. W przeciwieństwie do poprzednich okresów wahania dolara, obecnie wycofywane z banków pieniądze przeważnie nie były tezauryzowane lecz obracane w dużej mierze na inwestycje rzeczowe, w związku z czem dało się zauważyć znacznie większe zainteresowanie nieruchomościami. W instytucjach oszczędnościowych zanotowano przyrost wkładów, który trwa w dalszym ciągu.

W związku z sezonem nastąpiło ożywienie w budownictwie i pobocznych działach przemysłu, co pociągnęło za sobą zapotrzebowanie kredytów, pokrywane głównie przez Bank Polski i banki państwowe. Pewnemu polepszeniu uległy również wpływy od kredytobiorców, co należy przypuszczać, że spowodowane zostało w dużej mierze ustawami oddłużeniowymi. Poprawa ta nastąpiła przede wszystkim w rolnictwie, gdzie przyczyniła się do tego również lekka poprawa cen zboża i bydła. Natomiast zbytych produktów a w szczególności eksportu zmniejszył się w porównaniu z poprzednimi miesiącami.

W innych działach przemysłowych zaznaczył się spadek wydobycia i zbytu w górnictwie węglowym, wywołany w dużej mierze czynnikami sezonowymi. Produkcja hut obniżyła się nieznacznie w porównaniu z poprzednim miesiącem utrzymując się jednak na poziomie blisko dwukrotnie wyższym, niż przed rokiem. Wzrost produkcji hut i cynkowni poważnie wzrósł. W przemyśle maszynowo-metalurgicznym ożywienie sezonowe dotychczas nie odczuło.

W przemyśle włókienniczym natomiast, po zakończeniu strajku, a częściowo

wo w związku ze spadkiem kursu dolara, ożywienie sezonowe przybrało większe rozmiary. Przemysł chemiczny zakończył już wiosenny sezon sprzedaży nawozów sztucznych. W przemyśle mineralnym ożywienie sezonowe jest dotychczas niewielkie. Ożywienie nastąpiło przede wszystkim w obrotach handlowych na rynku krajowym w związku z okresem świątecznym i nastaniem sezonu wiosennego. Ożywienie nastąpiło zwłaszcza w branży odzieżowej.

W handlu zagranicznym natomiast nastąpił spadek wywozu przy jednocześnie wzroście wwozu. Wskutek

czego saldo dodatnie bilansu handlowego było mniejsze aniżeli w mies. poprzednim.

Ilość bezrobotnych wykazała poważne zmniejszenie w związku ze zwiększeniem zatrudnienia w przemyśle i podjęciem robót publicznych.

Plan odroczenia konferencji rozbrojeniowej.

Ameryka przeciw stanowisku Anglii. Pakt 4-ch ma odwrócić uwagę świata od niepowodzeń Genewy.

GENEWA, 30.5 (PAT) — Komisja główna konferencji rozbrojeniowej kontynuowała w poniedziałek dyskusję nad projektem paktu dla określenia napastnika, opracowanego na podstawie propozycji sowieckiej. W dyskusji zarysowały się bardzo wyraźnie dwie sprzeczne tendencje: pierwsza, przychylna dla projektu i dla ścisłego określenia kryteriów, celem ustalenia napastnika i drugą, przeciwną automatyzacji w określaniu napastcy i zmierzającą do pozostawienia organom międzynarodowym zupełnej swobody w ustalaniu, kto jest napastnikiem. Tej ostatniej tezy, którą wyrażał delegat Wielkiej Brytanii Eden bronił delegaci Niemiec, Węgier i Bułgarii a w szczególności delegat Włoch. Pierwszej tezy bronił i rzeczowo ją uzasadniał Paul Boncour. Również przychylnie przemówienie dla niej wygłosił delegat polski minister Raczynski Politis i in.

Po dyskusji komisja postanowiła powrócić do tej sprawy po zakończeniu pierwszego czytania. W międzyczasie odbywać się mają rozmowy, których celem jest zbliżenie sprzecznych tezy.

Nieemożność dojścia do jednomyślnego ustalenia kryteriów napastcy, co jest warunkiem wszelkiej akcji w organizacji pokoju, niewątpliwie zaciąży na dalszym rozwoju wypadków na konferencji.

ZABIEGI ANGLII I PROPOZYCJA AMERYKI.

LONDYN, 30.5 (Tel. wł.) — „Daily Herald”, pismo Labour Party, twierdzi, że rząd brytyjski działa za kulisy odroczenia konferencji, aby doprowadzić do odroczenia konferencji.

Ze strony brytyjskiej wysuwany jest argument, że atmosfera winna być oczyszczona zanim światowa konferencja ekonomiczna rozpocznie swoje obrady. Wielka Brytania proponuje przeto, aby po pięciu dalszych dniach dyskusji uchwalić rezolucję, aprobującą formalnie pakt brytyjski jako podstawę dalszych prac i następnie odroczyć konferencję aż do jesieni. Aby tego przypłynąć, sir John Simon udał się na parę dni do Genewy. Opozycja przeciwko temu samarowi Anglii zgłasza jednak w sposób bardzo kategoryczny Ameryka. Wszelkie usiłowania przekonania Roosevelta zawiodły. Prezydent St. Zjednoczonych

dał do zrozumienia, że z jego punktu widzenia dalsze odkładanie i odraczanie decyzji na konferencji rozbrojeniowej jest nieopracowane. O ile, by to nastąpiło, Ameryka powróciłaby do swej dawnej polityki odosobnienia. Stany Zjednoczone uważają, że odroczenie konferencji rozbrojeniowej byłoby ciosem dla światowej konferencji ekonomicznej.

Ale rząd brytyjski, twierdzi „Daily Herald”, wprawdzie odciągnął uwagę od niepowodzeń konferencji rozbrojeniowej przez zainscenizowanie wielkiego bluffu z podpisaniem paktu czterech mocarstw, który będzie przez Anglię ogłoszony jako największy akt pokoju od czasu Locarna.

ODROCZENIE?

PARYŻ, 30.5 (Tel. wł.) — Kolportowana jest

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

PARYŻ, 30.5 (Tel. wł.) — Kolportowana jest

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

PARYŻ, 30.5 (Tel. wł.) — Kolportowana jest

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

ANGLJA ZAPŁACI ratę długu w Ameryce.

PARYŻ, 30.5 (Pat.) Nadeszła tu wiadomość z Londynu, że skarb angielski najprawdopodobniej spłaci ratę długu wojennego Ameryce w dniu 15 czerwca. Na skutek dewaluacji dolara rata wpnie się faktycznie 19-500.000 dolarów, co Anglia może wpłacić z łatwością.

ZINOWJEW NA CZELE RUCHU KOMUNISTYCZNEGO W NIEMCZECH.

WARSZAWA, 30.5 (Tel. wł.) — Według krążących pogłosek Zinowjew wyjechał z Sowieckiego zagonu, celem objęcia kierownictwa potężnego, go partii komunistycznej w Niemczech.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

ANGLJA ZAPŁACI ratę długu w Ameryce.

PARYŻ, 30.5 (Pat.) Nadeszła tu wiadomość z Londynu, że skarb angielski najprawdopodobniej spłaci ratę długu wojennego Ameryce w dniu 15 czerwca. Na skutek dewaluacji dolara rata wpnie się faktycznie 19-500.000 dolarów, co Anglia może wpłacić z łatwością.

ZINOWJEW NA CZELE RUCHU KOMUNISTYCZNEGO W NIEMCZECH.

WARSZAWA, 30.5 (Tel. wł.) — Według krążących pogłosek Zinowjew wyjechał z Sowieckiego zagonu, celem objęcia kierownictwa potężnego, go partii komunistycznej w Niemczech.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów, ma być odroczona jeszcze przed zebraniem się konferencji londyńskiej. Konferencja genewska zakończy się na razie i zw. przedsięwzięcia pakt. Data wznowienia obrad nie jest jeszcze określona.

tu pogłoska z Genewy, iż konferencja rozbrojeniowa, wobec niemożności dojścia do pozytywnych rezultatów,

UPADEK GDAŃSKA.

Urzędowo ustalony dotychczas podział mandatów po wyborach z dn. 28 maja r. b. dał następujące wyniki: Hitlerowcy — 38, socjaliści — 13, komuniści — 5, centrum — 10, niemiecko-narodowi — 4, lista polska Czarnieckiego — 1, lista polska dr. Moczyńskiego — 1, czyli, że hitlerowcy otrzymali zgórą 53 proc. mandatów.

Gdańsk prawie 15 lat należy do Polski, a Hitler tam odnosi zwycięstwa wyborcze? Czy Polska nie ma zdolności kulturalnego i cywilizacyjnego podboju?

Na to pytanie daje odpowiedź olbrzymie, wiekopomne dzieło intelektu i ręk polskich nad Morzem, dokonane w niezwykle krótkim czasie. Urządzenia nasze nad morzem i skierowanie wysiłku

na Gdynię i nad polskie wybrzeże z podnietem Gdańska dowodziło, że naród polski instynktownie czuł, iż nie liczy na lojalizm Niemców gdańskich. Gdańsk nie pracuje, w szczególności nie pracuje z Polską lecz politykuje.

Powstałe zasadnicze pytanie, czym byłby Gdańsk, gdyby lojalnie współdziałał z Polską?

Byłby jednym z największych portów w świecie, a w każdym bądź razie jednym z najruchliwszych. Byłby miastem o wielkiej przyszłości, opartem o najtrwalsze podstawy, bo o niezbędną służbę i konieczne funkcje dla organizmu gospodarczego Polski. Gdańsk politykujący przynosi narodowi polskiemu szkody, tamuje swój i Polski rozwój na

turalny, skazuje swoją ludność, w szczególności robotników na nędzną vegetację, której konsekwencje nie trudno przewidzieć.

Podzielamy opinię p. J. Kromowskiego, która brzmi:

„Gdańsk jest przez swe warunki geograficzne miejscem par excellence handlowym. Jego cały doświadczony budżet opiera się wyłącznie na kalkulacji obrotów portowych, ruchu podróźniczego w hotelach itd. Jest to teren dla kupców, eksporterów i pośredników. To podsta wa istnienia ekonomicznego W. Miasta. Skoro dojdzie do władzy hitlerowców przyniesie ze sobą niepewność mienia i życia przyjeźdźców. Pośród, których wielką część stanowi obiekt rasowej nie nawiści hitlerowskich smakoszy krwi wtedy czeka Gdańsk upadek, z którego nie podźwignie się już nigdy. Z miasta, posiadającego budżet w wysokości 120 milionów guldenów rocznie, a utrzymującego zeń 125,000 osób, czyli jedną trzecią swej ludności, co jest możliwe dlatego, że stanowi pierwszorzędną port na morzu bałtyckim, zamieni się w port podrzędny co w rodzaju Elbląga, w którym ulice miasta porosną trawą, a gdy się zdarzy kiedyś okazja jak to miało miejsce w Elblągu, ładowania drzewa nadburmistrz miasta oraz przed stawiciele władzy i fotografowie udadzą się do portu, aby uwiecznić ten ważny w nędznym życiu moment.

Co wtedy powie 50.000 bezrobotnych W. Miasta? A 16 tysięcy b. urzędników niemieckich? A 25 tysięcy, żyjących z zapomóg inwalidzkich? A 4000 różnych spensjonowanych? A 28.000 urzędników z ich rodzinami? A ile wtedy otrzymywać będzie policjant gdański (ten, który dąży do tej katastrofy, nie zdając sobie z tego sprawy)? Czy też 400 do 700 guldenów miesięcznie? A skąd się weźmie te 200 tysięcy rocznie na... „podróż służbowe” dla oficerów policyjnych?...

Już Gdańsk przeszedł w roku 1931 o kres, w którym dzięki jego polityce gospodarczej, nagle zauważono zmniejszenie ruch pasażersko-towarowy na kolejach, zamieranie całego życia w hotelach, firmach i bankach, które przedtem robiły znaczne obroty z Polską. I wtedy cała prasa gdańska ostro potępiła metody rządzenia ultra-prawicowego senatu, działającego już wtedy w myśl intencji hitlerowskich wyborców.

Gdańskowi szkodzi polityka — Gdańsk może i powinien prowadzić politykę wyłącznie gospodarczą, a przedewszystkiem potrzebną mu jest teraz spokój.

Niedzielne wybory zepchną może do pełni już Gdańsk w przepaść.

Stale nie reagujemy na „dowcipną” politykę niemiecką, czy hitlerowską, gdzie przy zachowaniu pozorów legalności — wyrwa się z korzeniem wszystko, co polskie. Naprz.: Prowincjonalne koła hitlerowskie prowadzą na terenie Saksonii zacietą kampanię przeciwko zatrudnianiu Polaków w rolnictwie. Rozsyłane są specjalne listy z pogrozkami do

pracodawców, w których kierownictwo partii domaga się natychmiastowego zwolnienia z pracy robotników polskich.

Wypadek taki zdarzył się m. in. dn. 28 b. m. we Frohburgu, gdzie zarząd partii narodowo-socjalistycznej zmusił właściciela pod groźbą publicznego napiętnowania do bezzwłocznego zerwania kontraktu ze wszystkimi polakami.

W Gdańsku to samo. Miasto zalane jest towarami niemieckimi a skoro polskie władze celne starają się ukroić to

przeprowadzają odnośne rewizje. Gdańsk skarży się do Ligi Narodów przeciwko krociom formalnym, wynikającym z przynależności celnej do Polski.

Chyba nasz aparat gospodarczy znajduje w swym arsenale sposoby na oparcie w tym wypadku najsilniejszej produkcji przez wrota gdańskie na Polskę?

Jeżeli Gdańsk wstępuje na drogę szkodzenia Polsce — to musi ponieść szkodliwą konsekwencję.

WŁOSY
ROZJAŚNIA
ŚŁONECZNY
PŁYN

HELLA
NA
ZŁOTOBLOND
PERFECTION
KOLOR

O czym piszą inni?

Przegląd prasy.

NOWE NIEWOLNICTWO.

Gazeta Warszawska:

Jeżeli dążenie do coraz wyższego wykształcenia mas odpowiada tendencjom społecznym, to natomiast niebardzo daje się ono pogodzić z tendencjami, panującymi w nowoczesnych metodach produkcji przemysłowej. Stwierdza to p. Ramsbotham, członek Izby Gmin i parlamentarzystę sekretarza w ministerstwie oświaty, oświadczając, że inteligentny człowiek niechętnie zdecydowałby się na to, żeby stracić życie jako niewykwalifikowany robotnik w wielkiej fabryce. Mamy tedy dyktando: społeczeństwa cywilizowane będą produkowały ludzi coraz wyżej wykształconych, a prorok „racjonalnego” przemysłu, Henry Ford, utrzymuje, że przemysł byłby najbar dziej rad tresowanemu gorylom jako pracownikom, bo przy dzisiejszej organizacji pracy myślenie jest nie tylko niepotrzebne, lecz nawet może być szkodliwe: Jak pogodzić te sprzeczności?

Angielski sekretarz stanu w ministerstwie oświaty przewiduje powrót w krajach cywilizowanych do rozdrobnienia fabryk na mniejsze pracownie i co za tem idzie nadanie pracy bardziej indywidualnego charakteru, przeniesienie się natomiast wielkich wytwórni z ich masową produkcją do tych krajów, gdzie masa robotników jest na odpowiednio niskim poziomie cywilizacyjnym. W ten zmieniony sposób urzeczywistnił się przewidywanie Ruskina i Morrisa, którzy spodziewali się, że postęp techniczny pozwoli na poświęcenie tylko niewielkiej części czasu na szablonoową produkcję przedmiotów codziennego użytku, pozostaw zaś ludzi będą mieli czas i możność wyrażania i odczuwania się w życiu wytworami pracy indywidualnej, artystycznej. Według p. Ramsbotham proces ten pójdzie nawet dalej, bo cała praca szablonoowa przerzucona będzie na ludzi mniej cywilizowanych, a uwolnione od niej narody wyższego poziomu będą mogły oddać się całkowicie pracy uszlachetniającej, w której nie tylko wykształcone do ostatnich granic rasy, lecz również i myśli ludzka ma należyty udział.

Perspektywa dla społeczeństw bogatych jest bardzo powabna, czy jednak ziszczalna? Można o tem bardzo wątpliwie, jednak nie wchodząc w rozpatrywanie tych możliwości, chce tylko stwierdzić, że nowoczesne metody fabrykacyjne, polegające na podziale pracy tak daleko posunęły, że człowiek zredukowany tam jest do automatu, wywołują problem my, których się twórcy racjonalizacji prawdopodobnie nie spodziewali.

KOMPROMITACJA SOCJALIZMU.

Gazeta Polska:

Socjal-demokracja niemiecka doprowadziła do władzy Hitlera. Socjaliści francuscy będą prawdopo

dobnie tymi, którzy pozwolą Mussolinemu rozbić Ligę Narodów. Bawiem tchórz „stający” jakiejś sprawie, szkodzi sprawie, której służy, pomaga jej wrogiem.

Socjaliści niemieccy doprowadzili do władzy Hitlera, ponieważ byli tchórzami. Uciekali od walki. Biali się powiedzieli słowo „pokój” i wyciągnęli stąd konsekwencje — ponieważ lekali się o własną popularyzację i o ironję — obecny kanclerz zdaje się po dejmować odważnie hasło, którego się wyparli. Biali się odpowiedzieli strajkiem na zamach Papena wbrew konstytucji rozpędzającego rząd pruski — ponieważ lekali się o swoje posady. Dziś — zebrał się emerytura.

Bez socjalistów francuskich ratyfikacja paktu czterech wydaje się wątpliwą. Wbrew wyrażeniu stanowisku socjalistów francuskich, zawarcie paktu czterech byłoby wogóle niemożliwe. Do wielkiego, triumfalnego zwycięstwa II międzynarodówki nad socjalizmem zwycięstwa socjalistów — potrzebne poprostu, aby socjaliści mieli stanowisko. Ale to właśnie wydaje się najtrudniejsze.

Kiedy czytamy wypowiedzi p. Niedziałkowskiego, namawiającego Polskę aby „zastąpiła” II międzynarodówkę w Gdańsku — wstrząsamy ramię — dla czego Polska miałaby prowadzić politykę socjalistyczną, a nie polską? Ale patrząc na działalność socjalistów niemieckich i francuskich, szczerzamy p. Niedziałkowskiego rozumieć. F.P.S. chce, aby ktoś prowadził politykę socjalistyczną, skoro dotychczas nikt jej nie prowadził. Ponieważ zaś to wartyżom zagranicznym polscy socjaliści zwykli podawać palta — więc z zadaniami zwracając się do własnej „faszystowskiej dyktatury”. Alch ożasta p. towarzysza Noskiego, który poszedł na hitlerowską emeryturę i towarzysza Bluma z Renaudelem, którzy mają ważniejsze sprawy, niż przekreślenie swojej woli tego, co użył Mussolini z Goeringiem są bowiem zajęci obroną deficytu budżetowego Francji przed zniknięciem uposażeń urzędników.

Druga międzynarodówka zdaje ponowny egzamin. Posiada bodaj w ręku dostateczne środki, aby rozbić najgroźniejszy plan „balcanizacji Europy”, jakim jest niewątpliwie pakt czterech. Nie sądzimy przecież, aby ich użyła. Reces socjalistów II między narodówki zdają się służyć jedynie do dubania w nosie. W najlepszym — oczywiście — razie.

Socjal-demokracja niemiecka posadziła Hitlera na kanclerskim fotelu i bije mu pokłony. Socjaliści francuscy zdają się być na drodze przygotowania Mussolinemu triumfalnego wjazdu na ruiny pokona nej Genewy.

„Potężna ironistka jest historia”.

NA WODĘ!



Na zdjęciu widzimy kilka zapalonych wiosłerek przed przystanią klubową — przed wyruszeniem na wodę.

FOTOGRAF NA PRZEDMIEŚCIU.



Pomyślowy fotograf rozbił swe namioty na jednym z placów na Woli, urządziwszy tam prymitywną dekorację. To wędrownie atelier fotograficzne cieszy się — jak to widać na zdjęciu — wielką frekwencją.

Stosunek Niemiec do Polski przez pryzmat hitlerowskiego intelektu.

Weimar, w maju.

Kilka stopni poniżej poziomu ulicy, w sklepie mejsali, w zacisznych zaułkach, siedzą przy okrągłych stołach na poważnych ławach poważni ludzie. Nasza kompanja składała się z kilku Niemców i mnie.

Prof. Emge, z którym przyszedłem, jest pierwszym profesorem Niemiec filozofii prawa, kuratorem uniwersytetu w Jenie (który jest dziś placówką polityczną) i wykłada w szkole politycznej w Berlinie. Był w Polsce na zjeździe Unji Intelektualnej i pewnie dużo osób go pamięta.

— Nie boi się pan kompromitować towarzysza wem Polaka, — żartuję z niego — mówiono mi, że żaden Niemiec nie będzie chciał z mną mówić.

— Okazuje się, że jesteście fałszywie o nas poinformowani, bo ja cieszę się bardzo z tego, że mogę panu pokazać Weimar.

— Ale pan jest hitlerowcem, może więc pan sobie nie pozwoli.

— „Hitlerowiec” heist das? Naturalnie, że jestem ein „Hitlerowiec” i to jeden z najdawniejszych. Wracając z Bolszewji (wtedy, kiedy byłem w Polsce) doszedłem do przekonania, że z komunizmem trzeba zacząć energiczną walkę, wtedy też już napisałem broszurę o hitleryzmie; dziś uchodzę za proroka — śmieje się profesor.

— Szalenie się cieszę, że pan jest hitlerowcem, bo może mi pan wytłumaczyć... — u nas wydaje się czystem warjactwem to, co wyprawiać. Z książkami, z żydami, z Tomaszem Mannem, z Einsteinem — na miłość Boską!

Na to zaczyna gadać jeden przez drugiego: — Einstein jest zupełnym komunistą. — Coż to szkodzi, póki działa na firmamencie? — Ależ on tam nie siedzi. — A Mann? — Mann tak się o Niemcach odzywał, jak nie wolno o swoim kraju mówić. Żaden Polak nigdy by tak o Polsce nie mówił. Jego miłość do Francji graniczy ze zdradą swego kraju. Nie potrzebujemy takich ludzi. Wy tego w Polsce nigdy nie zro-

zumiecie, bo wy jesteście odporni na cudzoziemskie wpływy, ale my nie. Niemcy wynarodowiają się łatwo. Niemiec w obcym kraju od razu czuje się dobrze, zachwyca się wszystkim, co widzi. Niemców trzeba od obcych wpływów chronić.

— A żydzi — wtrącam — co a niemi będzie? Przecież i oni muszą żyć?

— Żyć mogą — tylko nie pozwolimy im zajmować wszystkich stanowisk; dostaną pewien procent miejsc, jak im przypada ilościowo w stosunku do niemieckiej ludności. Wszyscy usunęci z pałaców, czy to profesorowie, czy doktorzy w klinikach, do stanu emerytury, prywatnie mogą żyć dalej. Nie im się nie stanie!

— A pisarze? Czy zakażacie im pisać? Jak można kogoś karać za samo pochodzenie?

— Nie nie poradzimy na to, że żydzi nie piszą tak jak Niemcy, — nie myślą i nie czują tak jak my. I są dla naszego ducha trującym elementem. Wy, w Polsce, dojdziecie do tego samego — zobaczcie. Tolerować tego sceptycyzmu, tej obcości, nie można.

— A jak będzie wyglądała wasza literatura bez żydów?

— Narazie rzeczywiście nie interesującego nie mamy. Napewno jednak nowe Niemcy coś z siebie dadzą.

— A nauka jak się obejdzie bez żydów?

— O, bardzo dobrze. Oczywiście byli między nimi pierwszorzędni ludzie, których w ten sposób straciliśmy, ale usunięcie ich nie zagraża nauce niemieckiej.

— Czy wy zdajecie sobie sprawę jak to niesympatycznie wygląda nazewnictwo? Uciekinierzy opowiadają o torturach, a były wypadki...

— Zagranicą nie rozumiemy tego, że jesteśmy w pełnej rewolucji, a każda rewolucja pochłania ofiary — na to niema rady.

My walczymy o przebudowę naszej duszy, o odnowienie narodu, co złe dla niego i szkodliwe, musi być usunięte. Nie możemy się w tej pracy oglądać na opinie świata, Niemcy były zagrożone ko-

munizmem jak żaden inny kraj, tylko Hitler może kulturę europejską od tego uratować.

— Hitler, który pali książki?!

— Hitler książki nie pali. Tymu podniecone jego ideologia, chce służyć dobrej sprawie, gro madzą ze książki i dopominają się żeby je zniszczyć. Coż wtedy ma robić?

— Ależ, to jest demagogia.

— Oczywiście. Hitler jest demagogiem. Wielki przywódca musi opanować masę, w tem leży jego wielki talent, jego siła.

— Hitler? Wszak to prosty człowiek?

— Prosty jest w tem najlepszym znaczeniu. Do wielkich działań potrzeba ludzi prostych — mówi prof. Emge — ale to jest przedewszystkiem artysta, ma dużo z artysty — to bardzo delikatny człowiek (ein ganz zarter Mensch). Jest np. wegetarianinem i nie poluje, bo nie znosi zabijania zwierząt — A ma opinię krwiożerczego człowieka. Katowienie żydów jemu przypisują!

Cały chór odpowiada: — To nieprawda. Nikt u nas żydów nie kałuje. To szerzy plotki propagandę antysemita.

— Panowie, przecież ci wasi żydzi w wielkich ilościach są polskimi obywatelami, zwracają się do naszych konsulatów o opiekę. My więc, że bywają okropne wypadki.

— Może bywają, ale to nie jest wina Hitlera. On tego nie każe robić. Zawsze są elementy niepożądane. W każdym przewrocie tak bywa — zakrzykują mnie Niemcy.

— Hitler jest opatrnościowym człowiekiem, uratował i was — bo gdybyśmy wpadli w komunizm?...

— A myśmy was uratowali w roku 20.ym. Nie zauważyliśmy wdzięczności — odpowiadam, śmiejąc się. — Niech mi pan powie, dlaczego Hitler bywa w Weimarze? Co go tu sprowadza?

— Takim właśnie jest, że tu przyjeżdża wypocząć. Lubi tę atmosferę starej kultury spokoju, tradycji, mieszkają wtedy „pod Słonim”, tam, gdzie pan, w tych pokojach frontowych; ostatnio jak byłem u niego, mój maly siedział na słoniu. Na dole stało wtedy masę wart hitlerowskich goźników, gładzących, a w gruncie rzeczy są to bardzo poczciwi ludzie (ganz gemüthliche). Mamy tu kółko

filozoficzne Nietzschego. Hitlerowski ruch można oprzeć na jego filozofii, dlatego też Hitler tu bywa. Powinni i Polacy przyjeżdżać do nas.

— Co najwięcej zadziwi — mówię — to ton waszych gazet, jakgdyby wołania o ratunek. Hitlera też nazywacie „der Retter” (wybawca). Czy wy czujecie się zagrożeni? W czym i przez kogo?

— Hitler ratuje kraj od komunizmu, pacyfizmu, defetyzmu i od żydów, którzy te idee szerzyli. A zagrożeni... czuliśmy się parę tygodni temu przez was — bardzo — teraz mniej. Tu mówią, że Marszałek was wstrzymuje od wojny.

— Mnie się poprostu śmiesznem wydaje, żebyście wy czuli się zagrożeni. To my się czujemy zagrożeni.

— Pan przyzna, że pozycję geograficzną mamy okropną — mówi ktoś z Niemców.

— W porównaniu do naszej, nie uważam. Macie dwóch sąsiadów, wprawdzie uzbrojonych, ale o których wiecie, że nie pragną ani jednego centymetra waszej ziemi.

— Przecież my jesteśmy rozbrojeni — mówią Niemcy.

— To dlaczego ciągle mówicie, że nam chcecie zabrać Pomorze?

— Ale drogę układu.

— Każde dziecko u nas wie, że tak zwanej pięćdzi i t. d.

— Wystarczy jednak popatrzeć na mapę, by widzieć, że tak zostać nie może.

— Wam się wydaje niemożliwy korytarz pionowy, a nam poziomy.

— Jednak trzeba znaleźć jakieś wyjście. Prusy tak żyć nie mogą, są odcięte, jak kolonia.

— Daliśmy wam kompensaty terytorjalne.

— A czy pan pamięta jak to było z pierwszym polskim rozbiorem?

— Owszem wiem, zaczął Fryderyk Wielki i nawet Maria Teresa pisała, że to nie jest ładny projekt — śmieje się Emge.

— I zaczęło się od „korytarza” widzi pan, nasz upór w tem miejscu graniczy z zabobonem. Mówicie, że to my jesteśmy agresywni, a w stosunkach ludzkich, czy jak panu kobieta powie nie... czy to znaczy, że ona „zaczepia”, czy raczej, że pan czegoś od niej chciał?

— Rozmaicie bywa!

— U nas bardzo straszono — „zaczepia” tym razem ja — że jak Hitler przyjdzie do władzy...

— Hitler jest najwięcej pokojowo usposobionym człowiekiem na świecie — zapala się Emge. — Jak mógłby człowiek tak bardzo zajęty wewnętrzną przebudową Niemiec, pragnąć wojny. Przecież to, co przeżywamy, to jest rewolucja, wewnętrzna sprawa Niemiec, my jesteśmy sobą zajęci.

— Jeśli tak jest, to będzie miał wiele trudności by uspokoić tak rozróżnioną opinię i skłonić ją do lepszych uczuć? Czy potrafi?

— Hitler może w Niemczech zrobić wszystko, co chce — mówi z pełną powagą prof. Emge.

Po chwili uśmiecha się:

— A tośmy się nagadali — widzi pan, można właściwie o każdej rzeczy szczerze mówić. Teraz przyszedł czas na prawdę. Tylko prawdę mówię dojdzie się do czegoś. Jak byłem w Polsce na zjeździe Unji, nie odczuwałem się nawet w sprawie korytarza, bo Unja Intelektualna, pokrywająca się trochę z psychologią Panepury i pacyfizmu, to nie było prawdziwa (nicht echt). To byli ludzie, co wszystko zamazują, narodowości i ojczyzny, przez indyferentyzm — tacy do niczego nie dojdą. Nie doprowadzą do pokoju ludzie, którzy go pragną, bo nie mają dość uczuć narodowych, by dla nich życie poświęcić. Tylko prawdziwy Niemiec patriota, i prawdziwy Polak patriota, mogą zrobić zgodę. Taki układ będzie prawdziwy i pewny.

— A wiek według pana żydzi, jako element międzynarodowy i pacyfistyczny nie mogą się przydać w dziele utwardzenia pokoju?

— Nie, nie. Oni wszystko zamazują! My musimy się oczyścić, odnowić, dojść do starej tradycji Fryderyka Wielkiego, wrócić do starej, pruskiej uczciwości i na tych narodowych zasadach budować pokój z sąsiadami. To będzie dobra robota.

Wśród takich i innych rozmów posuwały się nieznacznie godziny późno w noc i nieznacznie także zniknęły naprawdę duże ilości reńskiego wina.

Szczęśliwe narody, które nie łamię (dziś zmie tego) prawa samowystarczalności mogą pić wino

Co dzień niesie?

MAJ	DZIS FELIKSA P. M.
30	Inizio Anieli P.
WTOREK	
	Wschód słońca 3.24
	Zachód słońca 19.42
	Wschód księżyca 8.56
	Zachód księżyca 20.08
	Długość dnia 16.18
	Przybycie dnia 8.22

Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich
notuje ceny w sklepach:

	HURT	DETAL
JAJA wyżej 55 gr.	4.80	— 5.40
" " 50 gr.	4. —	— 4.50
" " 45 gr.	3.50	— 3.90

Masło, sery, miód gwarantowanej jakości.

P. Wojewoda interweniuje.
a) W związku z wyjazdem delegacji łódzkiego samorządu do Warszawy, dowiadujemy się, że w Warszawie bawi w sprawach służbowych wojewoda łódzki p. Aleksander Hauke-Nowak, który interweniuje ma w Ministerstwie Opieki Społecznej i Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w kwestii przydziału kredytów na roboty publiczne.

Budowa drogi Łódź—Stryków
a) Wczoraj rozpoczęły zostały roboty nad budową nowej drogi Łódź—Warszawa, przez Roki, Stryków. Droga ta ma skrócić trasę do Warszawy o 10 kilometrów.

Chwilowo przy robotach zatrudnionych zostanie około 200 robotników. W miarę postępu prac, kadry zatrudnionych robotników zostaną zwiększone.

Pobór rocznika 1912.

a) Dziś, we wtorek, dnia 30 b. m. o godzinie 8 rano punktualnie winni się stawić do przeglądu wojskowego:

Przed komisją poborową nr. 1 (Al. Kościuszki 31) poborowi rocznika 1912, zamieszkali na terenie V komisariatu P. P. o nazwiskach na litery J, M, N.

Przed komisją poborową nr. 2 (Ogrodowa 34) poborowi rocznika 1912, zamieszkali na terenie VII komisariatu P. P. o nazwiskach na litery S, Sz, Ś.

Przed komisją poborową nr. 3 (Piotrkowska 165) poborowi rocznika 1911 kat B, zamieszkali na terenie XIII komisariatu P. P. (wszyscy).

Przed komisją poborową na powiat łódzki (Narutowicza 56) poborowi rocznika 1911, zamieszkali na terenie gminy Radoszów o nazwiskach na litery S, T, U, W, Z oraz zamieszkali na terenie miasta Tuszyń (wszyscy).

Pożar w śródmieściu.

a) Wczoraj w domu mieszkalnym przy ulicy Gdańskiej 14 stanowiącym własność M. Diamanta wybuchł groźny pożar.

Ogień powstał od wadliwego komina, od czego zapaliła się belka dachu. Na ratunek wezwano I i II oddziały straży ogniowej, które po dwugodzinnej akcji pożar ugasiły.

Splonął częściowo dach, resztę zaś usunęto. Straty wynoszą około 2.000 złotych.

Tragiczny powrót do domu.

Trup mieszkańca Błaszki w przydrożnym rowie.

Tajemnicze morderstwo w powiecie kaliskim.

Ferdynand Miller padł ofiarą porachunków osobistych.

(i) Wczoraj komenda policji powiatowej w Kaliszu zaalarmowana została wiadomością o krwawej zbrodni ujawnionej na terenie osady Błaski pod Kaliszem Mianowicie około godziny 10-iej wieczór na szosie pod Błaskami znaleziono w przydrożnym rowie zmasakrowane w okropny sposób zwłoki mężczyzny. Przybyli razem z policją lekarz znalazł na ciele zamordowanego szereg ran pochodzących od uderzeń zadanych tępe narzędziem. Przedewszystkiem ciętymi temi zniekształcona została głowa ofiary zagadkowego morderstwa. Niemniej okropne rany stwierdzono na klatce piersiowej zamordowanego.

Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dowodów osobistych, co w pewnym stopniu utrudniło śledztwo. Mimo braku jakichkolwiek dokumentów policji kaliskiej udało się niebawem ustalić tożsamość zamordowanego. Okazał się nim mianowicie mieszkaniec Błaski niejaki 58-letni Ferdynand Miller, właściciel niewielkiego domu.

Zwłoki zamordowanego Millera przewieziono do kostnicy miejskiej poczem policja przytapiła do dochożenia. Ustalono, że Miller całą niedzielę bawił się wśród grona znajomych w jednej z bliskich Błaski wsi. Około godziny 10 wieczór Miller podchmielony pojechał towarzysztwo i udał się w drogę do domu.

Pod Błaskami, w godzinę później, znaleziono zniekształcone zwłoki Millera.

Z pozostawionych na miejscu zbrodni śladów wynika, że zamordowany Miller stoczył ze swymi mordercami rozpaczliwą walkę. Uległ jednak przemocy napastników, którzy zamordowali go poczem trupa przenieśli do głębokiego przydrożnego rowu, gdzie usiłowali zakryć go trawą.

Dochodzenie policyjne prowadzone z całą energią zmierza przedewszystkiem

do ujawnienia morderców, względnie mordercy Millera, jak również w kierunku ujawnienia przyczyny zbrodni.

Ponieważ dotąd nie ujawniono żadnych śladów ewentualnego rabunku, przypuszczać należy, że przyczyną morderstwa były porachunki osobiste.

W związku z ujawnioną zbrodnią po-

licja zatrzymała kilku osobników. Wyniki śledztwa trzymane są jednak w tajemnicy. Dalsze poszukiwania trwają.

W związku z ujawnioną zbrodnią po-

Zbrodniczy napad w lesie.

Łodzianka ofiarą bestjalstwa włóczęgów.

Nieprzytomną kobietę znalazł gajowy.

(i) Wczoraj po południu w lesie państwowym pod wsią Szczawin, gminy Dąbrowa, powiatu brzezińskiego dokonano zuchwałego napadu rabunkowego na mieszkankę Łodzi niejaką Krystynę Grzebińską, zamieszkałą w Łodzi przy ulicy Podleśnej 11 Grzebińska powracała od rodziny zamieszkałej pod Brzezianami.

W lesie łodzianka zatrzymana zosta-

ła przez dwóch nieznanych osobników, którzy usiłowali początkowo wciągnąć ją w rozmowę, a kiedy zagabywana zbywała wszystkie słowa milczeniem, osobnicy rzucili się na nią, pobili do utraty przytomności, poczem zrabowali torebkę, zawierającą rozmaite drobniaki oraz 5 złotych w gotówce i zbiegli. Nieprzytomną łodziankę znalazł jeden z gajowych i udzielił jej pierwszej pomocy.

Zaalarmowana policja wszczęła dochodzenie zmierzające w kierunku ujawnienia sprawców napadu. Grzebińska odniosła na szczęście lekkie tylko okaleczenia głowy.

Oczekano, że zbrodnię popełnią złodzieje, którzy wzięli za ofiarę młodą kobietę. Jedyną nieznaną osobą, która mogła być sprawcą, był młody człowiek, który w czasie napadu był przy niej. Właściciel domu, w którym mieszkała łodzianka, Dr. K. Wenda, Warszawa, Krakowski Przedmieście 15.

Podniosły moment w gimnazjum Zgromadzenia Kupców.

Pierwsza Komunia Św. i Sakrament Bierzmowania 60 uczniów.

Udział rodziców w uroczystości.

W niedzielę, dnia 28 maja w pięknie ozdobionej auli Gimnazjum Zgromadzenia Kupców w Łodzi około 60 uczniów przystąpiło poraz pierwszy do Komunii Świętej i Sakramentu Bierzmowania. — Obu Sakramentów Św. obojście udzielił J. E. ks. biskup dr. Tymieniecki specjalnie na tę uroczystość uproszony przez dyrekcję Seminarjum, w asyście byłego prefekta ks. prałata Sienickiego. Uczniowie otrzymali w upominku od J. E. ks. biskupa medaliki, poświęcone w Rzymie przez Papieża. Do przejętych tą uroczystością uczniów w serdecznych słowach dwukrotnie przemówił ks. biskup i ks. prefekt Ruskowski. Prócz uczniów licznie zgromadzili się ich rodzice, aby wziąć udział w tej rozrzucającej uro-

czystości, a niektórzy z nich nawet przystąpili do Komunii Świętej. Nastrój młodzieży i rodziców był podniosły, a dyrektor p. Idzikowski i nauczycielstwo zadali sobie niemało trudu, aby zorganizować owa uroczystość w sposób wzorowy. Ktokolwiek uważnie śledził ową chwilę, upewnił się, że nauczycielstwo Gimnazjum Zgromadzenia Kupców traktuje powierzona swej opiece młodzież jak bliskich sobie, odrzucając przez wszelkie nierozumne biurokratyzm i formalistykę. Po uroczystej Mszy Św. zakończoną błogosławieństwem papieskim i odpowiadaniem hymnu „Boże coś Polskę”, młodzież została zaproszona do sali rekreacyjnej na śniadanie. Śniadanie zakończyło się dwukrotnym zdję-

ciem fotograficznym uczniów wraz z Do stojącym Pastorem, dyrektorem i nauczycielstwem. Uroczystość ta została uświadków jej niezatarte wrażenie i to przekonanie, że Gimnazjum Zgromadzenia Kupców nie tylko umysł swoich wychowanków kształci, ale również umiejętnie oddziaływa na ich serca ucząc ich miłości Boga i społeczeństwa.

St. Tustanowski

Tragiczny wypadek.

(i) Wczoraj o godzinie 5 po południu na ulicy Podmiejskiej wydarzył się tragiczny wypadek. Pod koła przejeżdżającego wozu ciężarowego wpadł przechodzący przez jezdnię 30-letni Izrael Sztajnhauser, robotnik, zamieszkały przy ul. Kalenbacha 16. Nieszczęśliwy przechodzień podknuwszy się upadł. Wóz, który zmiażdżył mu nogę. Ofiarę nieszczęśliwego wypadku przewieziono do szpitala okręgowego Kasy Chorych.

Z Konstątnowa.

(i) W ubiegłą niedzielę w Konstancji nowo z inicjatywy Rady Powiatowej BBWR, zwołane zostało zebranie, na którym inspektor samorządowy powiatowy p. Edward Szczerbiński wygłosił referat na temat: „Samorząd terytorjalny w świetle nowej Ustawy samorządowej”. W zebraniu wzięło udział ponad 200 osób. Wygłoszący referat inspektora Szczerbińskiego nagrodzono oklaskami.

Popierajcie Czerwą/ Kryw!

CLAUDE AVELINE

5

PODWÓJNA ŚMIERĆ FRYDERYKA BELOT

Z oświadczenia autora przełożył STEFAN SKARŻYŃSKI.

Trzema skokami przebiegłem schody i zadzwoniłem do drzwi. Żadnej odpowiedzi. Zastukałem. Nic. Począłem wzmawiać w siebie, iż Belot wyszedł, niezauważony przez dozorcę, jednakże jakiś głos wewnętrzny mówił mi, że mój ojciec chrzestny jest u siebie, za temi drzwiami i że zdarzyło mu się coś złego. Ta myśl i niepokój, jaki ogarnął mnie jeszcze w prefekturze, nieomal odebrały mi świadomość czynów. Wyciągnąłem z kieszeni pek kluczy, wśród których noszę zawsze kilka szczególnie praktycznych w takich wypadkach instrumentów. Nagle zdałem sobie sprawę, że wkładam w zamek jeden z nich. Po chwili drzwi otworzyły się.

Ciemność. Zacząłem szukać poomacku wylaznika. W przedpokoju zabłysnęło światło. Piłśniowy kapelusz i płaszcz Belot'a zwisały na wieszaku opodal schodów wewnętrznych, prowadzących na drugie piętro. Znalazłem się przed drzwiami do gabinetu; otworzyłem je. Wraz ze mną

wpadła do pokoju smuga światła. W tej smudze dostrzegłem Fryderyka Belot, leżącego pośrodku pokoju, z twarzą wkrwawioną. Zapaliłem światło i podbiegłem do chrzestnego ojca. Wydawało się, iż strzelił do siebie sam, brownin bowiem leżał obok niego. Rzeź! Dostrzegłem również ciemną plamę na jego marynarce. Nie miałem odwagi go dotknąć. Należało jak najprędzej wezwać lekarza. Po bieglem do telefonu i połączeniu się z Quai Orfèvres, gdzie przebywa stale po hejnyne pogotowie lekarskie. I oto wówczas po pierwszym wstrząśnięciu, spowodowanym strasliwym odkryciem, przeżyłem chwilę jakiejś już chyba nigdy nie przeżyje. Zaczynałem rozmowę; odezwała się jakaś urzędniczka, której poleciłem zawiadomić sześcioro lekarza. Oczywiście, które nie spoczywały już na leżącej postaci i nie widziały już nic — myślałem bowiem w tej chwili jedynie o raporcie, jaki telefonicznie składałem — zatrzymałem się nagle na jednym punkcie. Umilkłem nagle. Z pod zasłony, oddziela-

gabinet od salonu, widać było jakąś dłoń. Dłoń ta była nieruchoma, zacisnięta, bez życia. Jednym ruchem odsunąłem obie półowy zasłony. Za zasłoną leżał jakiś człowiek twarzą do ziemi. Obok niego również leżał brownin. I on również miał na sobie czarną marynarkę. W zdumieniu, nie zachowując środków ostrożności, odwróciłem go twarzą ku światłu. Wówczas zobaczyłem, że ten człowiek — jest to również Fryderyk Belot! Jednak ten Fryderyk Belot nie żył już.

ROZDZIAŁ III.

Wspierając się reklamą o poręczę fotelu, Riviere wstał prawie. — Czy potrafi pan sobie wyobrazić stan mego umysłu w owej chwili? Błagam pana, pan nie słucha mojego opowiadania, jakdyby tu chodziło jedynie o jakąś tajemniczą historię kryminalną. Niech pan zrozumie, że straszliwa zagadka tych dwu identycznych ciał doprowadzała mnie do obłądzenia, że odczuwałem paniczny strach, nieomal straciłem rozum! Który z nich był prawdziwym Fryderykiem Belot, moim drogim ojcem chrzestnym, co zastępował mi ojca, opiekował się mną w młodości, był moim przewodnikiem i przyjacielem? Nie chciałem dopuścić myśli, że jest nim ten, który nie żył — nie mogłem tak nagle pozostawić sam na świecie. Ale, tłumaczyć sobie, że to ten drugi, nie mogłem mieć nadziei, by go uratowano; rany były ciężkie, słyszałem rżenie. Trwoga i przerażenie — tak, przerażenie, gdyż niema dość do-

sadnych słów na określenie stanu, w jakim się znajdowałem — utrudniały mi jeszcze skupienie myśli. Wargi moje drżały, niezdolne wypowiedzieć słów, które wołały we mnie, jak najboleśniej — okrzyk. Nadludzkim wysiłkiem, który pamiętałem być przez całe życie, wróciłem do telefonu, by zawiadomić, że na miejscu znajdują się dwie ofiary. Wówczas mówiłem mi miałem siłę.

Kłęcząc obok tego, który żył jeszcze ocierałem chustką krępującą już krew. Nie byłem zdolny do niczego innego. Wydawało mi się beznadziejnym wywołać stróżkę — nie chciałem patrzeć na jej przerażenie wobec tak niepojętego faktu. Trzeba więc było tylko czekać. Rzeżenia konającego rzerwały ciszę; więc ocierałem mu krew i tysiące myśli kłębiło się w mojej głowie. Czy to mój ojciec chrzestny usiłował w ten bezsensowny sposób ratować — czy raczej jego morderce? Odwróciłem się, by spojrzeć na tamtego, który już nie żył, w nadziei, że może dostrzegę jakiś znak, jakiś fałd ubrania, zgięcie dłoni — że poruszy się nagle! Teraz, gdy z twarzą umierającego startem krew widziałem, że podobieństwo ich było absolutne, niewiarogodne. Ten sam was, czoło, czoła, kształt, szerokość warg — wszystko! Tylko wyraz tych twarzy był odmienny: twarz trupa wyrażała jedynie zdziwienie, usta i oczy były napół otwarte — musiał umrzeć natychmiast. Twarz rannego, zaś jego zacisnięte powieki mówiły o tem, że cierpiał.

Moja beczynność wydawała mi się

potworna, zbrodnicza. Ale miałem wrażenie, że nigdy już nie będę miał siły wstać. Trzykrotnie hałas autobusów, przejeżdżających ulicą Krymską, wstrząsnął memi nerwami. Trzeba było ostrej przenikliwej syreny karetki pogotowia, bym mógł wrzeszcze zapanować nad sobą. Podbiegłem do drzwi i dostrzegłem na schodach kilku sanitariuszy starego doktora Bonneteta i inspektora Bonardel. Wbiegali pośpiesznie z hałasem na schody. Usłyszałem głos dozorczyńni wołającej: „Ale co się tam stało?”

Lekarz pochylił się nad umierającym. Nie dostrzegł jeszcze trupa — nie chciałem mu przeszkadzać. Odcinałem Bonardela i pokazałem mu obu Fryderyków Belot. Bonardel zbladł.

— Ładna historia — mruknął. Jeden z sanitariuszy pomagał doktorowi. Drugi sanitariusz i dwaj szoferzy — przysłano mi dwie karetki — stali jak skamieniał w białych fartuchach w drzwiach między pokojami.

— Ciężka sprawa — rzekł do nich Bonneteto, podnosząc się. — Proszę go znieść z największą ostrożnością. Natychmiast do szpitala! Trzeba będzie niezwłocznie zrobić trepanację — dodał, zwracając się do mnie. — Poza tem ma jeszcze kule w piersiach.

Rannego wyniesiono; otoczyły go cztery fartuchy. Po chwili daly się słyszeć na schodach ich ciężkie i powolne kroki.

(d. c. n.)

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę

ś. † p.

TEODOROWI MEYERHOFFOWI

a w szczególności ks. ks. Pastora Lipskiego i Leofflerowi, rektorowi Domu Miłosierdzia, za podniesienie słowa pociechy, p. posłowi Wolczyńskiemu za wzruszające słowa poświęcone pamięci Zmarłego w imieniu Łódzkiej Straży Ogniowej, też straż za liczny udział z komendantem p. D-rzem Alfredem Grohmanem na czele, orkiestrze gimnazjum im. Bolesława Prusa i p. dyr. Wiśniewskiemu, Chórowi Św. Trójcy za piękne pienia żałobne, jak również wszystkim tym, którzy w tych ciężkich dla nas chwilach okazali nam tyle serca i szczerego współczucia i tak szczerze złożyli na mogile Zmarłego wieńce i kwiaty — składa z głębi serca płynące podziękowanie, pozostała w głębokim smutku

RODZINA.

Z powodu zgonu

ś. † p.

Inżyniera Artura Rainholda LISZKOWSKIEGO

wyrażamy pozostałej Rodzinie najgłębsze współczucie i szczerzy żal

Rodzina Karmioł
i Wolhendlerowie

Z Polskiego Tow. Krajoznawczego

Na Zielone Świątki historyk sztuki i Malik organizuje wycieczkę do Kielc i w góry Świętokrzyskie. Wycieczka zwiedzi w Kielcach katedrę i zamek biskupów krakowskich, kościół św. Trójcy, jeden z najstarszych na ziemiach polskich, postawiony na miejscu pogańskiego kultu, Nową Słupię i rezerwat modrzewiowy, puszcze jodłową, obecnie park narodowy, którą Stefan Żeromski poświęcił w „Popiołach”, oraz klasztor św. Katarzyny.

Wyjazd dnia 3 czerwca (sobota) o godzinie 14.50, powrót dnia 6 (wtorek) o godzinie 5 rano. Opłata w przybliżeniu 70 zł. Liczba uczestników ograniczona do 15-tu.

Zapisy przyjmuje kancelaria T-wa „Al. Kościuszki 17” we wtorek i piątek od godz. 6—8-ej.

Nowe władze Koła Przyjaciół Harcerstwa w Łodzi.

Z walnego zgromadzenia członków.

Nowy zarząd wybrany w dniu 19 b. m. na zgromadzeniu walnym Koła Przyjaciół Harcerstwa przy Hufcach i kich na posiedzeniu w dniu 26 b. m. u. konstituował się w sposób następujący: inż. Z. Rau — przewodniczący, p. sędzi- na J. Illiniczowa — wiceprzewodnicząca inż. W. Wyszowski — wiceprzewodniczący, p. Z. Łuczowski — skarbnik, p. J. Maciejewski — sekretarz, p. insp. Po- dukowa i d-rowsa Kurylukowa — dele- gatki do Komend Hufców Harcerki, p. Nowakowski — delegat do Komendy Hufca Harcerzy. Członkowie pp. Wyżni- kiewiczowa, L. Draż, J. Jagiełłowa, M. Gablerówna, M. Pytlasińska, R. Gertner

Sławiński. Hufcowe: pp. Pudełkowa i W. Matuszewska oraz hufcowy p. M. Łętow- ski.



ODCZYT EDWARDA BOYE W SYND.

DZIENNIKARZY ŁÓDZKICH.

Syndykat Dziennikarzy na najbliższą niedzielę odczytowa (4 czerwca r. b.), zaprosił znanego literata, Edwarda Boye, który wygłosi odczyt p. t. „Andrzej Strug — laureat nagrody literackiej m. Łodzi”.

Prelegent, poza charakterystyką twórczości Struga, jej tła i rozwoju, skreśli również sylwetkę laureata naszej nagrody, co przyjdzie mu tem łatwiej, że ostatnio odbył szereg rozmów z autorem „Złotego Krzyża” w związku ze swym ostatnim wywiadem, opublikowanym w „Wiadomościach Literackich”.

Z uwagi na aktualny temat należy się spodziewać, iż intelektualna Łódź będzie odczytywać tym licznie reprezen- towana.

Początek — godzina 12 w południe. Bilety do nabycia w sekretariacie Syn- dykatu przy ul. Piotrkowskiej 121, w go- dzinach od 17 do 19, zaś w dniu odczytu — od godziny 11 rano.

MATKI!

leczyć dzieci chore na żółtę i krzywicę w zdrojowisku

DRUSKIEŃKI

Spis do daniny majątkowej.

(a) W związku z wprowadzeniem w życie rozporządzenia o poborze powsze- chnej daniny majątkowej na wzór po- datku majątkowego, jak się dowiaduje- my obecnie wszystkie urzędy skarbowe na terenie okręgu Izby Skarbowej Łódz- kiej przystąpiły już do sporządzenia od- nośnego spisu osób, które podlegają będą powyższej daninie, przyczem nastąpi równocześnie szacunek majątku tychże osób i firm.

Historie ciekawe

MUZEUŃ MORSKIE W GREENWICH.

Wzrost angielski projektuje utworzenie na- rożnego muzeum morskiego w Greenwich pod Lon- dynem. Powołany już został specjalny komitet, któ- ry zajmie się zbieraniem eksponatów do przysz- łego muzeum. Pomiędzy zebranymi dotąd pamiątka- mi znajduje się wiele cennych zbiorów, niedostę- pnych dotąd dla publiczności, a ogólna ich wartość przekracza 400.000 funtów szter. Znajduje się m. in. także również kolekcja szkockiego pisarza Mac Phersona, zawierająca mapy morskie, plany i obrazy, datujące się od r. 1471. Ponadto w mu- zeum zebrane będą modele wszystkich słynnych statków z ostatnich 300 lat.

REKORD SKOKU ZE SPADOCHRONEM.

Znany lotnik angielski, Tarnum, dokonał w Netheravon skoku z samolotu na wysokości 9000 metrów, nie otwierając spadochronu, tak że spadł jak kamień rzucony w przestrzeń; dopiero w o- dległości około 2 km. od ziemi otworzył Tarnum spadochron i wyładował szczęśliwie na rosnącym samotnie drzewie. Royal Airclub uznał po spraw- dzeniu danych skok Tarnuma jako rekord świata.

JAK WYSOKO MOGĄ LATAĆ PTAKI?

Od czasu, jak ludzie latają, możliwym stało się stwierdzenie, na jakiej wysokości latają rozma- ite ptaki. Orla spotykały samoloty na wysokości 3 km., tam gdzie innych ptaków nie ma nawet śla- du. Po orle idzie skowronek, który fruwa 1 km. ponad ziemią. Wróty, bociany i sokół wznoszą się na wysokość 900 metrów. Reszta ptaków nie przetraca w locie 400 mtr. wysokości. Aby to spraw- dzić, zamysłano rozstrzygnięcie ptaków w klas- kach i na wysokości 3—4 km. wypuszczone je » aeroplanów. Wszystkie ptaki spadły, jak kamienie do wysokości 300—400 mtr. nad ziemią. Prawdo- podobnie w górnych rozrzedzonych warstwach at- mosfery trudno im jest oddychać i poruszać się.

Stan. Ra.

Do racjonalnej walki z klęską pożarów.

Najskuteczniejsze metody obrony — to budownictwo ogniotrwale.

Wieś i miasteczka najbardziej dotknięte klęską niszczycielskiego żywiołu.

Wywiad „Kurjera Łódzkiego” u dyr. P. Z. U. W. p. A. Remiszewskiego.

a) Klęska pożarów, która nawiedza corocznie nasze województwo nasuwać musi pewne refleksje na temat niedo- statecznej akcji przeciwpożarowej, oraz fatalnego stanu budownictwa po- wsiach, osadach i miasteczkach.

Aby bliżej zapoznać się z faktycz- nymi przyczynami tego żywiołu, zwró- cił się do dyr. Powszechnego Za- bezpieczenia Wzajemnych p. An- toniego Remiszewskiego, który obec- nie rozpoczął uślną kampanię przeciw- pożarową, o bliższe informacje?

Na wstępie rzucamy pytanie: Czy i w jakich ramach prowadzona dotych- czas była akcja przeciwpożarowa w na- szym województwie?

AKCJA PRZECIWPOŻAROWA.

— Akcja ta prowadzona jest od sze- regu lat, jednak wymaga stałego uspra- wienia. W pierwszym rzędzie PZUW. udziela zasiłków dla straży pożarnych którym w roku ub. przyznano sub- sydium w wysokości około 40.000 zł. na motoryzację, zaś na zakup rekwi- zytów i innych narzędzi pożarniczych wyasygnowano sumę około 85.000 zł. Poza tym dwóm wydziałom, a mian- owicie piotrkowskiemu i łódzkiemu wypłacono ryczałtem na zaopatrzenie się w sprzęty sumę 17.000 zł. oraz wy- płacono zasiłek dla łódzkiej straży og- niowej ochotniczej na bież. potrzeby, w wysokości 90.000 zł. jak również wypła- cono zasiłek Wojew. Związku Straży Pożarnej na cele organizacyjne w sumie 20.700 zł.

Niezależnie od powyższego PZUW. śpieszy z pomocą poszczególnym samo- rządów które rozwijają akcję przeciw- pożarową i udziela im pożyczek. Tak więc w roku ub. udzielono 5 jednost- kom samorządowym 27.000 zł. na og- niotrwale budowę przyznano około 8.000 zł.

Mimo planowej akcji klęska pożarów daje się jednak we znaki szerokim rze- szom, rzucamy ponowne pytanie.

— Słusznie oświadcza nad rozmów- ca, albowiem dotkliwa boleć nasze- go życia gospodarczego jest sztyfowa- praca odbudowy nieustannie narażo- nych na niebezpieczeństwo ognia dREW- nianych budynków krytych łatwopal- nym materiałem i dlatego, padających w nader krótkich odstępach czasu ofia- ra powtarzających się niszczycielskich masowych pożarów, mimo energicznej akcji przeciwogniowej.

BUDOWNICTWO OGNIOTRWALE.

A więc co z tego wynika?

— Z tego wynika konieczność za- rzucenia dotychczasowego systemu bu- downictwa drewnianego i podjęcia gruntownej przebudowy osiedli.

Czy w tym kierunku rozpoczęte zo- stały jakieś kroki?

— Owszem, przy pomocy naszych inspektorów prowadzona jest akcja zmierzająca do stałego uświadamiania społeczeństwa przez wypożyczanie bezpłatnie maszyn betonarskich przy

pomocy których gminy czy organiza- cje społeczne mogą wyrabiać dachów- ki, pustaki itp. środki ogniotrwale. Ma- szyn takich na terenie Inspektoratu Łódzkiego znajduje się obecnie 12.

Czy przez stałe uświadamianie od- nieść można pożądany skutek w walce z tym żywiołem?

— Owszem. W pierwszym rzędzie uświadamiony rolnik w okresie swej bezczynności zajęty byłby pracą przy wytwarzaniu dachówek, pustaków, czy też okraglaków, a tem samem ma- teriału przeciwpożarowego z drugiej zaś strony wypieniony zostałby u nas system próżniactwa.

OBOSTRZYĆ PRZEPISY.

Co rozumieć należy przez „obo- strzenie przepisów”?

W tym wypadku PZUW. zwraca się obecnie do miarodajnych czynników, aby te znów spowodowały wniesienie uchwał Sejmików, zakazujących pokr- wanie dachów materiałem nieognio- trwałym.

Następnie należy zarządzić napra- wę otykowania i pobielenia kominów pod strzechą, względnie pod dachem, gdyż tylko wtedy łatwo można doj- rzeć uszkodzenia, oraz czy szczelina- mi nie przedostaje się ogień. Poza tem należy poddać gruntownej rewizji stry- chy domów i usunąć z nich łatwopal- ne materiały.

To są zasadnicze podstawy, na któ- re obecnie zwracać będzie uwagę PU WZ. i dążyć będzie z jednej strony do ścisłej współpracy całego społeczeń-

Hołd sztandarów wielkiemu patrjocie.

Czwartacy swemu patronowi.

Podniosła uroczystość przed pomnikiem Łukasiewskiego w Zgierzu.

Byliśmy świadkami niepowtarzalnej, pięknej i wzruszającej uroczystości w dniu 28 bm. w okolicach Zgierza. Na przedmieściu Piaskowice wznosi się pomnik, wystawiony w swoim czasie ku czci jednego z patrjotów polskich, duchowego wodza czwartaków majora Walerjana Łukasiewskiego, którego Mo- skale zakuli w kajdany i za budyńcie dachu w narodzie wtrącił do kazamat Schlißelburga, gdzie też zmarł i został pochowany. Czcząc pamięć tego nie- uśmiętego w walce z najazdem meża, nie ustraszono rycerza, 4-ty Baon Przy- sposobienia Wojskowego młodzieży szkół łódzkich, którego Łukasiewski jest patronem, zorganizował z inicjatywą Koła Przyjaciół 4-go baonu P. W. uro- czystość, której celem było złożenie hołdu duchowi majora Łukasiewskiego.

Już wczesnym rankiem wyruszyli tedy oddziały P.W. z Łodzi do Zgie- rza niezwykle licznie ze sztandarami na czele. W czasie uroczystości hołdu wniczych pod pomnikiem widzieliśmy 4-ty Baon P. W. z Kolem Przyjaciół, Związek Oficerów Rezerwy, Związek Strzelecki, Koło Czwartaków, Zw. Le- gionistów, Zw. Rzerwistów, Legion Młodych, oraz wiele innych organiza- cji. Widzieliśmy również pp. generała Olszyna- Wilczyńskiego, starostę De- nysa, prezydenta Zgierza p. Świerca, p. Ciesłaka majora Janczarskiego i ma- jora Marszałka, p. Ciepłaka, inspektora szkolnego p. Podulke dr. Chomicza pp. Wasilewskich- fundatorów tego pom- nika, prezesa Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich red. Czesława Gumkowskie- go, prezesa Koła Przyjaciół 4-go Bata- lionu P. W. dyr. H. Jeleniowskiego o- raz jedynego reprezentanta tych, któ- rzy wierni ideałom majora Łukasiew- skiego, podnieśli oręż do walki— wete- rana z roku 1863-go

Dzięki pięknej słonecznej pogodzie u-

roczystość zgromadziła pod pomni- kiem Łukasiewskiego niezliczone tłumy mieszkańców Łodzi i Zgierza. Nosila ona charakter manifestacji, a wyrazem jej było okazanie gotowości spieszenia śladami wielkich mężów polskich. Pięk- nie malował się pomnik Łukasiewskiego na tle zgromadzonych sztandarów, to- nac w zieleni i w blaskach słońca. Sam pomnik przedstawia Krzyż, u którego wierzchołka spoczywa orzeł biały, u- podnóża zaś cokołu siedzi major Łuka- siewski skuty kajdanami, a więc taki, jak- im widział go poraż ostatni Warszawa, kiedy przykuty do wylotu działa moskiewskiego opuszczał nazawsze stolicę. Uroczystość ta połączona zosta- ła ze świętem Sportu i pieśni w Zgie- rzu. Rozpoczęła się ona o godzinie 1-ej po południu. Pod pomnikiem Łukasie- wskiego przemawiał poseł Ciepłak. W pięknych, jedynych słowach skreślił on pokrótce historię życia Łukasiewskiego, scharakteryzował ideę, jakim służył ten nieustraszony rycerz i jakie krze- wił w narodzie. Następnie zgromadze- ni wysłuchali podniosłego i nastrojowe- go przemówienia inspektora szkolnego p. Podulki, który zakończył raportem do ducha Łukasiewskiego. Raport ten brzmiał następująco: „Panie majorze, Walerjanie Łukasiewski! W imieniu ju- naków 4-go Batalionu P. W. melduję, że posłuszny celom Twoim- podnosze- nia ducha w narodzie, karni i obowią- zowi, gotowi jesteśmy na rozkaz wo- dza naszego Pierwszego Marszałka Pol- ski Józefa Piłsudskiego złożyć trud- swoje, krew swą i swoje życie dla Oj- czyzny, a na znak tej gotowości na- szę składamy Ci w hołdzie ten oto skromny wieniec”.

Był to doprawdy wzruszający mo- ment. Zgromadzona młodzież, organiza- cje z pochyloną głową i sztandarami oraz wielkie rzesze uczestników uroczysto-

EXPRESS HANDLOWY

Majątek Stan. Zjedn. stanowi 53,7 proc. światowego.

Majątek Polski wynosi 137 miliard. zł. czyli 1,9 proc.
Wszystkie długi obliczono na 750 miliard. zł., czyli 13,3 proc. majątku.

Dzisiaj, kiedy sprawy gospodarcze wysuwają się w całym świecie na plan pierwszy, ciekawie przedstawia się sprawa majątku narodowego, z jednej strony i długów, trapiących różne kraje — z drugiej. Według ostatnich obliczeń, majątek Anglii wynosi ogółem 950 miliardów zł., Stanów Zjednoczonych 3.900 miliardów, Francji — 630, Rosji i Japonii po 380, Niemiec — 530, Holandii i Szwajcarii po 65, Czechosłowacji 100, Szwecji 85, Polski 137 i Australii 45 miliardów zł. Razem wartość majątku narodowego powyższych 12 krajów wynosi kolosalną sumę 7.267 miliardów zł. Majątek zatem Stanów Zjednoczonych wynosi 53,7 proc. całego majątku tych państw, Anglii — 13,1 proc., Francji — 8,7 proc., Niemiec — 7,3 proc., Polski — 1,9 proc. i t.d.

Majątek przypadający na jednego mieszkańca, stanowiący o stopniu zaawansowania ludności, wynosi w Stanach 33 tys. zł., w Anglii 21 tys., we Francji 15 tys., w Polsce 4.615 zł. i t.d. Jeżeli majątek, przypadający na mieszkańca w Polsce, oznaczyć liczbą 100, okaże się że majątek mieszkańca Stanów Zjednoczonych wypadnie oznaczyć liczbą 715,1 Anglii — 455,0, Francji 325,0, Niemiec 190,7 i t.d. Są to kraje zatem bez porównania bogatsze od nas. Natomiast Rosja będzie stosunkowo od nas uboższa, gdyż tam majątek mieszkańca wypadnie oznaczyć liczbą 54,3.

Jakże przedstawiają się długi tych krajów? Długi Anglii wynoszą 331.010 milionów zł., Stanów Zjednoczonych — 164.999 milj., Francji — 116.500, Rosji — 58.500, Japonii 23.169, Niemiec 17.147, Holandii 10.783, Szwajcarii 8.560, Czechosłowacji 8.453, Szwecji 4.373, Polski 4.145, Austrii 3.036 milj. zł. Razem długi tych 12 krajów wynoszą 750.675 milj. zł. co stanowi 13,3 proc. całego ich majątku narodowego. Na jednego mieszkańca przypada długów w Anglii 7.349 zł., w Stanach Zjedn. 1.423, we Francji 2.860, w Niemczech 271, w Polsce 140 i t.d. Jeżeli zadłużenie na jednego mieszkańca w Polsce oznaczyć liczbą 100, to dla Anglii odnośna liczba będzie 52,493, Amerykanina 1.016,4, Francuza 2.042,3, Niemca — 193,6, Czecha 43,6, Rosjanina 285,7 i t.d.

Długi, jak zaznaczono wyżej, stanowią 13,3 proc. majątku narodowego tych krajów. Nierównomierność w tej mierze jednak jest bardzo wielka, w Anglii bowiem wynoszą one 24,8 proc. majątku narodowego, we Francji — 18,5 proc., w Stanach Zjednoczonych 4,2 proc., w Holandii 16,6 proc., w Polsce 3,0 proc., w Niemczech 3,2 proc. itd. Oprócz zatem jednej Anglii, gdzie długi wynoszą przeszło trzecią część jej majątku, wszędzie gdzieindziej stanowią tylko małą jego część. W normalnych też warunkach, przy dużej produkcji i dużych obrotach w handlu międzynarodowym, nie stanowiłyby one zbytniego ciężaru. Ale właśnie o to chodzi, że wówczas gdy długi są wielkosciami stałą, a nawet ujawniają tendencję do wzrostu, zwłaszcza w czasach obecnych, gdy skutkiem niepłacenia o procentowanie jest powiększa, majątek jest cyfrą niezmiernie płynną, zależną od cen, popytu na produkty rolne i przemysłowe i t.p. czynników. Ponieważ zaś kryzys obecny charakteryzuje przedewszystkiem zastój we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, nie ulega żadnej wątpliwości, że kapitały włożone w różne inwestycje i przedsiębiorstwa, figurujące w aktywach majątku narodowego, są obecnie „zamrożone” i uruchomione być nie mogą.

Z ogólnej sumy długów na Anglię przypada 44,1 proc., na Stany Zjednoczone 22,0 proc., na Francję 15,5 proc., na Niemcy 2,3 proc., na Czechosłowację

1,1 proc., na Polskę — 0,6 proc. itd. Gdyby sądzić o położeniu gospodarczym każdego z tych krajów, możnaby wnosić, że u nas jest może najlepiej, gdyż długi wynoszą tylko 3,0 proc. majątku, w Niemczech 3,2 proc., a w Anglii natomiast 24,8 proc. Ale właśnie o to chodzi, że wielki przemysł Stanów Zjedn.

czonych czy Anglii, jakkolwiek unieruchomiony obecnie, przy zmianie konjunktury gotów jest ruszyć prawie natychmiast całą parą, natomiast nasz przemysł, nawet po uruchomieniu go, przedstawia się nader skromnie w porównaniu z tamtymi krajami. Z. K.

Rynek pieniężny w Łodzi.

Kurs dolara kształtował się w granicach 7,70—7,50.

Stabe zainteresowanie walutami innymi.

(ex) Jakkolwiek w tygodniu poprzedzającym, na tutejszym rynku pieniężnym nastąpiło pewne uspokojenie się kursu dolara, który ulegał nieznaczny jedynie wahaniom, w tygodniu sprawozdawczym nastąpił ponowny spadek dolara, który pod koniec tygodnia przybrał poważniejsze rozmiary. Nic dziwnego więc że głównym zainteresowaniem cieszyły się nadal dolary, na które zapotrzebowanie poważnie wzrosło. Dopiero w sobotę popyt na nie poważnie osłabł, przy minimalnej podaży. Tendencja dla dolara była w dalszym ciągu bardzo słaba i kurs orientacyjny kształtował się w granicach od zł. 7,70 na początku tygodnia do zł. 7,50 pod koniec omawianego tygodnia.

Zainteresowanie innymi walutami na tutejszym rynku było nadal bardzo słabe, tak, że nawet kursów orientacyjnych nie sposób było ustalić.

Równocześnie za spadkiem kursu dolara na rynku łódzkim nastąpiło poważne osłabienie się tendencji dla papierów państwowych, na które popyt bardzo poważnie osłabł przy zwiększonej podaży. Kursy orientacyjne papierów tych kształtowały się następująco:

4 proc. Pożyczka Inwestycyjna od zł. 103 do zł. 102, 7 proc. Poż. Stabilizacyjna od zł. 51,50 do zł. 49,50 4 proc. Poż. Dolarowa od zł. 50,50 do zł. 49,75, 3 pr. Pożyczka Budowlana od zł. 49,50 do zł. 48,25.

Na rynku listów zastawnych, jeżeli chodzi o 8 procentowe listy, w dalszym ciągu notowano kompletny brak zainteresowania przy bardzo słabej dla nich tendencji; kurs ich kształtował się w granicach od zł. 37,25 do zł. 36,25. —

Na zegarze konjunktur.

Odrzucona skarga wierzyciela f. „A. Kantor”.

Z Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego.

Na skutek podania firmy „Elbor” oraz Sp. Akc. Wielkich Pieców i Zakład. Ostrowieckich, ogłosił Sąd upadłość A. bramowi Kolskiemu, prowadzącemu zakład stolarski w Pabianicach i osadzonego w areszcie dla dłużników.

Na wyrok ten pełnomocnik Kolskiego złożył opozycję w której zaznaczył, iż Kolski obecnie nie jest handlującym i wierzycielność firm ogłaszających upadłość powstała nie ze stosunków handlowych, a z pośrednictwa.

Sąd Handlowy rozpoznawszy opozycję Kolskiego, wyrok ogłaszający upadłość uchylił i zasądził od firm ogłaszających upadłość wynagrodzenie dla syndyka.

Firmy te nie chcą ponosić kosztów, zaskarżyły decyzję powyższą składając do Sądu Apelacyjnego w Warszawie skargi incydentalne, które Sąd Apelacyjny uwzględnił i zwolnił je od płacenia wynagrodzenia syndykowi.

Wskutek takiego stanu rzeczy syndyk zwrócił się do łódzkiego Sądu Handlowego o zezwolenie na ściąganie przyznanego mu wynagrodzenia od b. upadłego Kolskiego.

Sąd Handlowy, rozpatrzwszy na ostatniej sesji powyższe podanie postanowił skierować syndyka z jego roszczeniem z tytułu pracy w charakterze syndyka, na drogę postępowania spornego.

Na zebraniu wierzycieli w sprawie o roszczeniu wypłat firmy „A. Kantor, Spółka Kobiety”, kupno i sprzedaż wyrobów jubilerskich i przedmiotów luksusowych w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 72, w dniu 14 października 1932 r. zawarto układ w wysokości 60 proc. bez kosztów i procentów z rozłożeniem spłaty na przeciąg dwu lat w ratach miesięcznych poczynając od dnia uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego układ.

Za układem wypowiedziało się 46 wierzycieli na sumę 167.950 zł. co stanowi przeszło 90 proc. ogólnej sumy przeciwko zaś układowi dwóch wierzycieli na sumę 3.880 zł., wobec czego układ został przez łódzki Sąd zatwierdzony.

Wierzyciel, głoszący przeciwko układowi złożył apelację, żądając uchylenia wyroku i odmówienia zatwierdzenia układu, zaznaczając, iż układ nie zawiera żadnych gwarancji wykonania go przez firmę dłużniczkę oraz żądał po nowego zwołania wierzycieli, celem zwołania nowego układu z zabezpieczeniem hipotecznym.

Stosunki polsko-węgierskie.

Ujemne skutki zarządzeń dewizowych dla Polski.

(ex) Węgierskie zarządzenia dewizowo-reglamentacyjne wpłynęły bardzo ujemnie na bilans handlowy Polski z Węgrami. Świadczy o tem fakt, że gdy w roku 1931 nasz wywóz do Węgier wynosił jeszcze 27 milj. zł., a przywóz z Węgier 11 milj. zł., to w r. ub. nasz wywóz do Węgier spadł na 7 milj. zł., a przywóz na 5 milj. zł. Zawarte przed świętami Wielkanocnymi porozumienie z Węgrami ma za przedmiot właściwie tylko ustalenie obustronne listy artykułów oraz dla każdego artykułu granic cennych, jako ogólnych ram dla transakcji kompensacyjnych.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 29-go maja.

Waluty:

Belgia 124,25
Holandia 359,70
Londyn 29,95—29,90
Nowy Jork — czek 7,54
Nowy Jork — kabel 7,55
Paryż 35,10
Sztokholm 154,00
Szwajcaria 172,30
Berlin 208,50

Akcje:

Bank Polski 74,25—74,00
Lilpop 11,00

Papiery państwowe i listy zastawne:

3% Budowlana —
5% Konwersyjna 43,50
6% Dolarowa 48,75
4% Dolarowa 49,00 — 49,25
7% Stabilizacyjna 49,00—52,50 setki
3% m. Warszawy 49,25
8% m. Warszawy 39,50—39,75
10% m. Lublina 35,50
10% m. Siedlec 32,00

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Dolary 7,40—7,38
Bank Polski 74,00—73,50
4% Inwestycyjna 102,00—101,50
3% Budowlana 38,25
4% Dolarowa 49,75
7% Stabilizacyjna 49,00

Sytuacja wyzejscujaca.

GIEŁDA BAWELNIANA.

Liverpool: lipiec — 6,07, październik — 6,04, grudzień — 6,07, styczeń — 6,08.
Bremen: lipiec — 10,05, październik — 10,33, grudzień — 10,47, styczeń — 10,57, marzec — 10,70

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA ŁÓDZKA.

Zyto 17,50 — 18,00, pszenica 34,50 — 35,50, jęczmień przemalowy 14,00—15,00, owies 13,75—14,75, mąka żytnia 65% 26,50 — 27,50, mąka żytnia 60% 27,50 — 28,50, mąka pszeniczna 65% 55,00—57,00, otręby żytnie 10,00 — 10,50, otręby pszenne 9,50 — 10,00, otręby pszenne grube 10,00 — 10,50, siemniaki jadalne 3,50 — 4,00, groch Victoria 27,00 — 31,00, łubin niebieski 8,00 — 9,00.
Tendencja niejednorodna.

GIEŁDA ZBOŻOWA POZNĄŃSKA.

Zyto, cena transakcyjna, obroty 805 tonn — zł. 17,00.

Ceny orientacyjne:

Pszenica 32,00 — 33,00, mąka żytnia 23,50 — 24,00, mąka pszeniczna 50,00 — 52,00.

Moment przełomowy.

Stabilizacja stosunków na rynkach wewnętrznych.

Polska winna szukać dróg rozwoju w oparciu o zagranicę.

Wiosna r. b. stanowi na odcinku gospodarczym moment zwrotny. Maksymalne nasilenie kryzysu mamy już poza sobą, a wskaźniki poziomu wytwórczości, zbytu, obrotów handlowych na rynku wewnętrznym, oraz cen wykazują, od szeregu miesięcy tendencję do stabilizacji, a nawet w niektórych wypadkach tendencję zwykłą.

Zahamowanie postępów przesilenia na odcinku wewnętrznym, zbiega się z oznakami poprawy gospodarczej na rynkach zagranicznych.

Faktem jest, iż na rynkach światowych, a szczególnie silnie na rynkach amerykańskich wystąpił w ostatnich tygodniach znaczny wzrost obrotów giełdowych, kursów, akcji i obligacji przewoźników kolejowych, oraz wytwórczości a ceny szeregu surowców wzrosły w stopniu przekraczającym spadek wartości dolara.

Zwyżka cen obejmująca surowce świadczy niewątpliwie o tem, że w tendencjach rynkowych nastąpił zasadniczy zwrot, że proces deflacyjny na odcinku cen, który już w miesiącach leśniennych r. ub. przejściowo załamywał się, ostatecznie ustąpił miejsca w ostatnich tygodniach tendencji zwykłej będącej normalnie zwiastunem zbliżającej się poprawy gospodarczej.

Nie przeceniając znaczenia dodatnich objawów równocześnie można stwierdzić, iż era, w której wysiłki społeczeństwa i państwa koncentrowały się na odcinku obrony przed przesileniem i pracy nad zachowaniem podstaw na szczele gospodarki, należy w znacznej mierze do przeszłości.

Nie znaczy to aby niebezpieczeństwo grożące nam od strony niepomysłnie kształtującego się bilansu płatniczego były zażegnane. Przeciwnie oczekiwania należy ciężkiej walki o uzyskanie odpowiednio wysokich nadwyżek wywozowych oraz wysiłków w kierunku zmniejszenia ujemnych, a zwiększenia dodatnich pozycji naszego obrotu płatniczego. Na odcinku tym konieczne będzie no-

łączenie posunięć o charakterze defenzywnym.

Równocześnie jednak stabilizacja stosunków na rynkach wewnętrznych przy pomocy kształtowania się wypadków gospodarczych na arenie światowej stwarza podstawy dla ofensywy gospodarczej. Pierwszym warunkiem skuteczności ofensywy tej jest ostateczne wyrwanie społeczeństwa z marazmu kryzysowego, w jaki popadło, z biernego pesymizmu, w jakim spoglądało na bieg wypadków.

Ostatni Zjazd działaczy gospodarczych w Warszawie przyniósł ogólne wytyczne pracy nad odbudową gospodarki kraju t. j. sformułowanie polskiej gospodarczej racji stanu, oraz polityki gospodarczej, czyli dróg, na jakich miałyby być one zrealizowane. Stwierdzonym zostało, iż w warunkach polskiej rzeczywistości nie podobna myśleć o realizowaniu 100-procentowej autarkii, lecz że Polska winna szukać dróg swego rozwoju w oparciu o stosunki z zagranicą. Stwierdzono dalej, że inicjatywa prywatna decyduje o rozwoju go spodarczym i że winna ona być opierana, zaś ingerencja państwa ograniczona tylko do tych wypadków, gdzie wymaga tego wyższa konieczność państwa wo-gospodarcza.

Ustalenie tych podstawowych tez stanowi decydującą podstawę dalszej akcji rozbudowy gospodarczej. Dalsze tezy są już wynikiem tego strukturalnego układu stosunków gospodarczych, jaki w Polsce panuje. Oparcie się w większej mierze, niż dotychczas na średnim i drobnym przemśle jest wynikiem stwierdzenia, iż tego typu warsztaty pracy okazały w czasie kryzysu dużą odporność gospodarczą i socjalną. Dążenie do stworzenia wielkich przedsiębiorstw handlowych, zarówno w handlu wewnętrznym jak i zagranicznym, wynika z rozdrobnienia naszego handlu, który w niezwykle ujemny sposób odbija się w dziedzinie rolniczej, w rzemiośle, w naszej organizacji kredytowo-finansowej,

również wpływają ze stwierdzenia tych istotnych braków, bez których usunięcia rozwój gospodarczy nie jest możliwy nawet w okresie pomyślnych konjunktur.

Decydujące znaczenie przedstawia fakt który uświadomić sobie winni wszyscy. Faktem tym jest przewidywanie tendencji przesileniowych depresyjnych nadejście momentu przełomowego, w którym konieczną jest mobilizacja energii i optymizmu dla przełamania istniejących jeszcze trudności. Wielkie nagromadzenie potencjalnej energii, cechująca młodą i żywotną społeczność Polski, stanowi dostateczną gwarancję, iż podchwyci ona impuls w kierunku poprawy gospodarczej, jaki w obecnym okresie nadchodzi zarówno z zagranicy jak i z kraju i w żmudnej codziennej pracy, realizować będzie twórcze dzieło rozbudowy gospodarczej. A. C.

Spadek dolara.

(ex) W dniu wczorajszym nastąpiła dalsza poważniejsza zniżka kursu dolara na tutejszym rynku. Zniżka ta doszła do 20 groszy na dolarze, czego najlepszym dowodem jest fakt, że Bank Polski, który jeszcze w sobotę płacił za dolary po zł. 7,65, wczoraj płacił tylko zł. 7,40. — W tych samych granicach kształtował się dolar prywatnie, był on jednak zupełnie bez odbiorców, przy nikłej podaży. Zniknęły zupełnie z rynku dolary złotowe, których kursu nie można było ustalić. Tendencja jest nadal słaba.

Spis kupców przybyłych do Łodzi w dniu wczorajszym.

(ex) W ciągu dnia wczorajszego przybyli do Łodzi w celach handlowych następujący kupcy:

Grand „Hotel”: Moszek Juwen — Białystok, Jakób Gerszt — Lublin, Oskar Neuman — Katowice, Stefan Bielecki — Kraków, Gustaw Rainer — Wiedeń, Salomon Bialer — Wiedeń, Stanisław Przeradzki — Warszawa.
Hotel Polonia: Artur Benke — Wilno, Szczepan Bialek — Warszawa, Gotfryd Neuman — Berlin, Samuel Winter — Bielsko.

Wydatki i dochody państwa w kwietniu.

Deficyt wyrażał się cyfrą 4 milj. złotych.

Pierwszy miesiąc nowego roku budżetowego przyniósł deficyt w wysokości 15.596.000 zł., wobec 41.519.000 w marcu r. b. Dochody spadły ze 162.990 na 159.848 tys., a wydatki z 204.509 na 175.444 tys. zł. W kwietniu 1932 roku dochody wynosiły ogółem 194.828 tys., a wydatki 198.930 tys., tak, że deficyt wyrażał się cyfrą zaledwie 4 milj. zł.

Poszczególne pozycje dochodów i wydatków skarbowych w kwietniu r. b. przedstawiały się w tys. zł. następująco (w nawiasach cyfry z kwietnia 1932 r.): dochody: administracja 98.924 (144.471), w tem dochody skarbowe z podatków i opłat 79.646 (86.819), inne dochody administracyjne 19.278 (57.652); wpłaty do skarbu państwa z przedsiębiorstw 1.249 (4.664), z monopolu 59.149 (45.693), z funduszy 526 (0); wydatki: administracja 175.240 (198.930), w tem władze naczelne 1.406 (1.501), ministerstwo spraw

zagranicznych 3.211 (3.966), wojskowych 57.455 (64.473), wewnętrznych 14.793 (16.082), skarbu 8.604 (8.429), sprawiedliwości 6.598 (8.424), przemysłu i handlu 2.550 (2.768), komunikacji 1.102 (267), rolnictwa 1.321 (1.310), wyznani i oświecenia publ. 24.331 (28.637), robot publicznych 0 (3.933), opieki społecznej 7.513 (13.123), reform rolnych 0 (937), poczt i telegrafów 104 (117). Wydatki ministerstwa reform rolnych i robot publicznych w kwietniu r. b. nie są uwidocznione, ponieważ pierwsze z tych ministerstw połączone zostało z ministerstwem rolnictwa, drugie zaś — z ministerstwem komunikacji.

Dalsze wydatki przedstawiały się na następująco: emerytury 12.407 (14.251), renty inwalidzkie i pensje 9.778 (12.935), długi państwa (amortyzacja i odsetki) 24.067 (17.777), dopłata skarbu państwa do funduszy 204 (0).

Kurier sportowy.

Czy Sztekker nadal będzie zawieszony?

Dziś ważna decyzja w Berlinie.

Jak już w swoim czasie donieśliśmy, zmarł we Lwowie przed kilkoma tygodniami doskonały atleta niemiecki s. p. Willy Urbach. — Śmierć nastąpiła po walce z mistrzem Polski i świata Teodorem Sztekkerem — spowodowała to zawieszenie naszego słynnego mistrza przez Międzynarodową Federację Zapasniczą.

W dniu dzisiejszym w Berlinie odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie, na którym zostanie rozpatrzona sprawa zawieszenia Sztekкера. Zgromadzenie to zapowiada się nadzwyczaj sensacyjnie, gdyż w razie utrzymania za-

wieszenia Sztekкера należy spodziewać się rozłamu w łonie związku, przyczem lansowany jest projekt utworzenia odrębnej federacji we Wiedniu, do którego przylączyli by się zapasnicy polscy, państw bałtyckich, bałkańskich, austriackich i część niemieckich.

Dzisiejsza decyzja w Berlinie budzi olbrzymie zainteresowanie. Sztekker jako oskarżony o spowodowanie śmierci przeciwnika postanowił czekać na decyzję w swym majątku Chałowo pod Warszawą rezygnując z osobistej obrony w Berlinie.

Lista mistrzów okręgu łódzkiego w lekkiej atletyce.

L. K. S. klubowo zdobył największą ilość punktów.

Wyniki techniczne omówionych w dniu wczorajszym zawodów lekkoatletycznych o mistrzostwo ŁÓZLA, przedstawia się jak następuje:

KL. B. PANÓW.

Bieg 100 mtr.:

Brener (Zjednoczone) 11,6 — Sielski (L.K.S.) 11,6 — Kaszyński (Zjednoczone)

200 mtr.:

Brener (Zjednoczone) 25,6 — Kamiński (Wima) 26,1 — Łukaszewski (K.S. Z. Ostrowiec) 26,2.

400 mtr.:

Seidel (Union-Touring) 55,8 — Kucharski (IKP) 56,7 — Kostkowski (K.S.Z. Ostrowiec) 57,6.

800 mtr.:

Wróblewski (L.K.S.) 2 m. 0,5 sek. — Kostkowski (KSZ. Ostr.) 2 m. 12,6 s. — Polaszczuk (Zjednoczone) 2 m. 14,8 s.

1500 mtr.:

Trzebiński (Geyer) 4 m. 30,4 s. — Kostkowski (Zjednoczone) 4 m. 33,6 sek. — Zarela (Zjednoczone) 4 m. 45,4 sek.

5.000 mtr.:

Janeczny (Zjedn.) 16,35,5 — Polak — (L.K.S.) 16,40,5 — Chrzanowski (Wima) 18,28,2.

10.000 mtr.:

Polak (L.K.S.) 35,37,5 — Soduła (Z.S. Łódź) 37,47,8 — Grudziński (Zjedn.) 39,10,2

100 mtr. płotki:

Józwiak (WKS.) 19,2 — Hejman (Wima) 19,3 — Kamiński (Wima).

400 przez płotki:

Wróblewski (L.K.S.) 65,5 — Kiciński (WKS.) 71,8.

1000 mtr.:

L.K.S. 48,2 — WKS. 48,4 i Wima.

1000 mtr.:

WKS. 3,55,6 — L.K.S. 3,56 — IKP 3,56,2.

Kula:

Lindner (Sokół-Łódź) 11,17 mtr. — Kłoda (Wima) 10,55 mtr. — Kiciński (WKS.) 9,90 mtr.

Dysk:

Lindner Józef (Sok. Ł.) 33,28 m. — Kostkowski (Wima) 33,09 mtr. — Sznajder (Sok. Pabjan.) 32,77 m.

Oszczep:

Gródzik (Tomaszów) 45,77 m. — Czyżkowski (IKP) 45,26 m. — Kuciński (WKS.) 39,79 m.

Miot:

Gródzik (Tomaszów) 32,73 m. — Król (K.E.) 23,11 m. — Osowski (Tom.) 18,68 m.

Skok w dal:

Kucharski (IKP) 5,95 — Piechowski (K.E.) 5,94 — Andrzejak (LKS.) 5,93.

Wzwyż:

Piechocki (K.E.) 1,59 — Ałaszewski (Wima) 1,59 — Sznajder (Sokół Pab.) 1,54.

Skok o tyczce:

Wistehube (Union-Touring) 3,10 — Ałaszewski (Wima) 3,10 m. — Anikiejew (Wima) 2,95.

Klasa A panów.

100 mtr.:

Kucharski (IKP) 11,6 — Łada (IKP) 11,7. — Kujawski (Zjedn.) 11,8

200 mtr.:

Łada (IKP) 27,9 — Ośmielak (IKP.) 28,4.

400 mtr.:

Starosta (Zjednoczone) 2,11,6.

1500 mtr.:

Starosta (Zjednoczone) 4,38,2.

5.000 mtr.:

Kurpesa (SKS. Zgierz) 16,02. Nowy rekord okręgowy — Leško (Z. S. Kalisz) 17,34.

10 mtr. przez płotki:

Ośmielak 20 sek. — Kucharski 20,5 s. — Łada (Wszyscy IKP).

400 mtr. przez płotki:

Starosta (Zjednoczone) 65,7 — Łada (IKP.) 80,4.

Kula:

Imiela (K.S. Z. Ostrowiec) 12,84 m. Nowy rekord okręgu. — Rosław (Zjedn.) 16,11 m. Bobiński (LKS.) 10,93 m.

Dysk:

Imiela (KSZ. Ostrowiec) 37,05 mtr. — Sas (LKS.) 36,54 — Rosław (Zjedn.) 36,54.

Oszczep:

Leśkiewicz (KSZ. Ostr.) 54 m. — Lobiński (LKS.) 52,25 m. — Miler P. (LKS.) 43,17 m.

Miot:

Sumiński (K.E.) 33,76 m. — Leśkiewicz KSZ Ostr.) 33,59 m. — Miller P. (LKS.) 31,15 m.

Skok w dal:

Kucharski (IKP) 6,76 — (Nowy rekord okręgu).

Skok wzwyż:

Kujawski (Zjednoczone) 1,59 — Ośmielak (IKP.) 1,54 m.

Skok o tyczce:

Kucharski (IKP) 3,20 — Łada (IKP.) 2,65 m. — Ośmielak (IKP.) 2,60 m.

KL. B. pań.

60 mtr.:

Jaworska (LKS.) 8,5 — Russówna (Hakoah) 9. — Gupińska (K.E.) 9,1 s.

100 mtr.:

Jaworska (LKS.) 13,8 — Słomczewska (Wima) 14,1 — Russówna (Hakoah) 14,8.

20 mtr.:

Słomczewska (Wima) 29,5 s.

800 mtr.:

Gupińska (K.E.) 2,24,5 s. — Wójtowska (Zjednoczone) 2,50,4 — Sukennia (Zjednoczone) 2,52 s. — Kasperska (LKS.) 2,54,2 s. Wszystkie te zawodniczki zakwalifikowały się do klasy A.

80 mtr. przez płotki:

Plucińska (Wima) (K.E.) 16 — Foktówna (K.E.)

400 mtr.:

L.K.S. czas 1,1,5. — Makabi 1,2,3.

400 mtr.:

L.K.S. 2 m. 9,8 s.

Dysk: Kwietńska (IKP) 27,09 mtr. — Jaworska M. (Sokół Pab.) 26,42 m. — Pekałówna (Zjednoczone) 22,42 mtr.

Kula:

Janowska M. (Sokół Pab.) 8,60 mtr. — Skoczylasówna (K.E.) 8,09 mtr. — Pekałówna (Zjednoczone) 7,46 m.

Oszczep:

Janowska M. (Sokół Pab.) 25,05 mtr. — Foktówna P. (K.E.) 22,95 m.

Skok w dal z miejsca:

Słomczewska (Wima) 2,12 mtr. — Gupińska (K.E.) 2,05 mtr. — Kasperska (LKS.) 2,05 mtr.

Skok wzwyż:

Janowska M. (Sokół Pab.) 1,35 mtr. — Foktówna P. (K.E.) 1,15 mtr. — Lipinałówna (Makabi) 1,15 mtr.

Klasa A pań.

60 mtr.:

Janowska (K.E.) 8,5 s. — Wajsówna (Sokół Pab.) 8,7 sek. — Plucińska (K.E.) 8,8 s.

100 mtr.:

Janowska (K.E.) 14,2 s. — Głazewska (LKS.) 14,7 s. — Russówna (IKP.) 15 s.

200 mtr.:

Głazewska (LKS.) 30,2 poza konkursem Smetkówna (LKS.) 32,2 s.

800 mtr.:

Głazewska (LKS.) 2,43,6 — Smetkówna (LKS.)

80 mtr. przez płotki:

Plucińska (K.E.) 13,8 — Wajsówna (Sokół Pab.) 14,6 sek.

400 mtr.:

LKS. czas 62 sek.

Dysk:

Wajsówna (Sokół Pab.) 40,59 mtr. — Janowska J. (K.E.) 34,25 mtr. — Głazewska (LKS.) 28,83 mtr.

Kula:

Wajsówna (Sokół Pab.) 10,48 m. — Janowska (K.E.) 10,40 mtr. — Plucińska (K.E.) 9,20 m.

Oszczep:

Smetkówna (LKS.) 35,75 mtr. — Wajsówna (S. Pab.) 28,98 m. — Plucińska — 25,47 mtr.

Skok w dal z rozp.:

Janowska (K.E.) 4,92 m. — Głazewska (LKS.) 4,55 mtr. — Wajsówna (Sok. Pab.) 4,48 mtr.

Skok w dal:

Skok w dal.

z miejsca: Wajsówna (Sok. Pab.) 2,27 m

Janowska (K.E.) 2,21 m., Russówna (IK. P.) 2,17 mtr.

SKOK WZWYŻ:

Janowska J. (K.E.) 1,45 m., Wajsówna (S. P.) 1,35 m., Plucińska (K.E.) 1,30 mtr.

Jak wspominaliśmy we wczorajszym numerze, w dniu wczorajszym w Warszawie odbył się mecz o mistrzostwo Łódzkie między klubami z Łodzi i Warszawy. W meczu tym zwyciężył klub z Łodzi, który zdobył 3:2 punkty. Wynik meczu przedstawia się następująco:

1. LKS. 70 pkt.
2. K. E. 48 pkt.
3. IKP. 39 pkt.
4. Zjednoczone 37 pkt.
5. W. K. S. 16 pkt.
6. K. Z. S. O. 15 pkt.

NAJBLIŻSZE MECZE O MISTRZ. KL. A.

Najbliższe mecze o mistrzostwo Łódzkie klasy A, przewidziane kalendarzem ŁÓZPN-u są następujące: sobota, dnia 3 czerwca boisko WKS-u o godz. 17 ŁTSG — Hakoah i niedziela, dnia 4 czerwca boisko LKS-u o godz. 17 ŁKSib — Makabi, boisko Wimy o godz. 11-ta: Wima — Union-Touring, boisko Widzewa o godz. 11 Widzew — WKS.

Poza tem zostały wyznaczone już na stepujące terminy dalszych spotkań: 10 czerwca Hakoah — SKS i Makabi — Widzew, 11 czerwca ŁTSG — Union-Touring i WKS — ŁKSib, 15 czerwca: Makabi — WKS, ŁKSib — Widzew, ŁTSG — Wima i Widzew — Union-Touring; 17 czerwca Widzew — Hakoah, 18 czerwca: ŁTSG — WKS, Union-Touring — ŁKSib i SKS — Wima; 24 czerwca Makabi — SKS i Hakoah — WKS; 25 czerwca: Wima — ŁKSib, Widzew — Union-Touring; 29 czerwca: ŁKSib — Hakoah, WKS — Union-Touring, Makabi — Wima i SKS — ŁTSG, 1 lipca: Hakoah — Makabi, 2 lipca ŁTSG — Widzew, ŁKSib — SKS i WKS — Wima, 8 lipca Makabi — ŁTSG; 9 lipca Union-Touring — Hakoah, Wima — Widzew i SKS — WKS; 15 lipca Hakoah — Wima, 16 lipca Makabi — Union-Touring, ŁTSG — ŁKSib i Widzew — SKS.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI SPORTOWE.

Mecz bokserki Warta — Skoda w Warszawie zakończył się zwycięstwem Warty 9:7. Piłat zwyciężył Stibbea, Maichrzewski niezasłużyłnie Pisarskiego, Polus (W) — Millera (S), Cyran (S) — Jarockiego (W), Sipiński (W) — Matuszewskiego (S), Bakowski (S) zremisował z Wolnińskim, Sewerniak zwyciężył Forlańskiego II Antczak (S) — Glesmana (W).

Radek został zgłoszony do Legii i wystąpił już na meczu z LKS-em.

PRZED MECZAMI PIŁKARSKIM I LEKKOATLETYCZNYM Z BELGJĄ.

Mecze piłkarski i lekkoatletyczny z Belgją, odbędą się już w najbliższą niedzielę i poniedziałek.

Podawaliśmy już skład reprezentacji piłkarskiej Belgji, obecnie został już również ustalony skład reprezentacji lekkoatletycznej, a mianowicie: 100 mtr. Naessens, Burg, 400 mtr. Prinsen, Verhaerts, 800 m. Ceniaert Boulanger, 1500 m. Geraerts, Peoburgh, 5 km. Ruust, Marechal, 400 m. płotki Russ, Binet, sztafeta szwedzka: Verhaerts, Prinsen, Burg, Naessens, tyczka Noel, Etienne, dysk Vis, Polnus, oszczep Etienne Heremans — Pierwszy mecz z Belgją z lekkiej atletyki odbędzie się w październiku r. 1931 w Brukseli i zakończył się zwycięstwem Polski w stosunku 38:28. Mecz obecny jest więc imprezą rewanżową.

MECZ BOKSERSKI GEYER — UNION - TOURING.

W czwartek odbędzie się w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej o godz. 20 towarzyski mecz bokserski między drużynami Union - Touring i Geyera — W dniu dzisiejszym zostanie dokonane zestawienie par.

Teatr, kino, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI.

Jeszcze tylko czas krótki — dziś, jutro i pojutrze — utrzyma się na afiszu największy przebieg b. sezonu, sensacja — pierwszorzędnie zagrana sztuka J. Tepy „Fräulein Doktor”, ponieważ w związku z pozyskaniem kilku aktorów stołecznych na gościnne występy, już w krótkim czasie wystawiona zostanie słynna sztuka Winslow „Dziwczęta w mundurkach”

TEATR KAMERALNY.

Dziś i dni następnych w dalszym ciągu bawi widzów arcywesoła doskonała komedia wiedeńska F. Bernayera i Cammerlohra p. t. Gotówka — Ceny zniżone.

W próbach ułożona komedia „Edison i Al. Capone” pod reżyserją J. Szynclera.

TEATR POPULARNY (OGRODOWA 18).

Dzisiaj o godzinie 8.45 wieczorem w dalszym ciągu ciesząca się niesłabnącem powodzeniem słynna sztuka Gabrieli Zapolskiej p. t. „Malka Szaracenki”, w obsadzie częściowo dawnego zespołu, częściowo sił nowozaangażowanych.

Bilety od 40 gr. do zł. 1,50 do nabycia w kasie teatru od godz. 10 rano bez przerwy.

30 tysięcy obiadów

wydał Komitet Funduszu Pomocy Bezrobotnym.

Na dzień 21 maja r. b. w Łodzi za świadczeń Wojewódzkiego Komitetu Funduszu Pomocy Bezrobotnym korzystać 35.352 osób, którym w 22 kuchniach Komitetu wydano 30.283 i pół obiadów.

W 125 szkołach dożywiano 3.612 dzieci, a w 9 Stacjach Opieki nad Matką i Dzieckiem wydano 1.827 porcyjek mlecznych.

Pozatem w 10 świetlicach Komite-

tu w godzinach popołudniowych około 1.000 dzieci znajdowało opiekę i posiłek.

Sanatorium Komitetu w Sokolnikach mieściło 283 dzieci, a 307 dzieci przebywało na kolonjach.

Wreszcie z pomocy lekarskiej skorzystało 5.794 osób, którym udzielono bezpłatnie porad, a w ciągu zimowego okresu swej działalności komitet wydał 4.671 tonn węgla.

2 ESTRADY.

Opis uczniowski Konservatorium Muzycznego Heleny Kijeńskiej.

Kolosalnym programem zakończyło oficjalnie rok szkolny Konservatorium Heleny Kijeńskiej. Dwanaście numerów o poważnej treści i naogół wysokim poziomie wykonania. Na pierwszym miejscu podkreślić należy stały i pomyślny rozwój klas zespołowych. Klasa chóralna prof. Rydera nie wykazała może zbyt dużego rozmachu w dwóch drobnych numerach Monuski z Filii i Verbum Nobile i dwóch Brahmsa. Odznaczyła się za to wzrostem pod względem liczbowym wykonawców, precyzją przygotowania i czystością intonacji. Wymienić tu należy doskonały sopran solo p. Gipsbergowej z klas prof. Comte-Wilgockiej. Klasa orkiestrowa wykazuje stały rozwój i wyraża postępy i choć przeważnie słyszymy ją w roli akompaniamentu — to jednak z tej może skromniejszej lecz nie łatwiejszej czynności wywiązuje się ona coraz lepiej w czym lwia część za sługi przypada prof. Ryderowi. Tym razem orkiestrowa klasa akompaniowała aż do czterech produkcji solowych.

Klasa kameralna prof. Nagajewskiego reprezentowana była przez jeden zespół w osobach pp. Trzonka, Stanieckiego, Müllera i Burcharda, który wykazał bardzo starannie przygotowanie i części kwartetu Griega, ładne brzmienie i właściwe ujęcie stylu kameralnego.

Pozatem popisywały się klasy skrzypcowe i fortepianowe. Młodzieńcy Szwerner z kl. prof. Wilkomirskiego jest doskonałym materiałem na skrzypka i fakt przygotowania całego koncertu Wv. 148 i wykonania go z orkiestrą musi być uważany za wyczyn niebyłą dla ucznia w tak młodym wieku. Podobnym wyczynem był cały koncert Haydna w wykonaniu ucznia Kedry z kl. prof. Dobkiewicza, znacznie bardziej dojrzałego tak technicznie, jak i artystycznie, którego produkcja odznaczała się akademicką dokładnością opracowania. Chlubnym świadectwem jakości pracy pedagogicznej prof. Ilicewiczówny było b. subtelne i precyzyjne odzwierciedlenie Capricia Mendelsa na przez p. Romanowską, p. Lessig z kl. prof. Dąbrowskiego wykazał się w koncercie Griega jako b. zdolny, obiecujący i doskonale już postawiony pod względem pianistycznym młodzieniec.

W drugiej części programu z klasy prof. Lewandowskiego p. Millerówna grała stylowo przejrzyście i muzykalnie Toccatę i Fugę d-moll Bacha w przebiegu Taigu p. Pawlikowskiego doskonałe opanowała i, część trudnej sonaty c-moll Szymanowskiego nastrojowo interpretując jej piękne tematy i wykonując duży zasób techniki i poetyczności w grze, p. Janiszewska z kl. prof. Dobkiewicza z temperamentem i właściwą błyskotliwością grała Walca z Fausta Gounoda w przeróbce Liszta.

Program zakończyła produkcja dwóch skrzypków z kl. prof. Lewenstein, p. Kolasinski z właściwym wyrazem odegrał Balladę i Polonez Vieux tempa p. Staniłki wykazał ładny ton i zaawansowanie w Symfonii Hiszpańskiej Lalo.

Wysoki poziom produkcji świadczy o celowej i owocnej pracy Konservatorium Muzycznego H. Kijeńskiej w Łodzi.

Zastępca.

NOCNE DYŻURY APTEK.

(a) Nocny dzisiejszej dyżurują apteki: H. Dancerowej, Zgierska 57, W. Groszkowskiego, 11 Listopada 15, S-rów Gorfina, Piłsudskiego 54, St. Bartoszewskiego, Piotrkowska 164, H. Rembielińskiego, Andrzeja 28, W. Szymańskiego, Przedzłaniana 75.

Z GIMNAZJUM IM. KOPERNIKA.

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum im. M. Kopernika w Łodzi podaje do wiadomości, że podania kandydatów do klas 4-ych i 5-tych przyjmować będzie od dnia 2 do 12 czerwca włącznie w godzinach od 11 — 13-ej.

Egzaminy wstępne rozpoczną się 16 czerwca b. r.

DZIAŁ LEKARSKI.

**Doktor
KLINGER**

spec. chor. weneryczn. skórnych
i włosów (porady seksualne).
Andrzeja 2, tel. 132-28.
Przyjmuje od 6-8 wiecz.
W niedziele i święta od 10-12.

Dr. E. Ekkert

ul. Kilińskiego 143
choroby weneryczne i skórne
godz. przyjęć 12 do 1 i od 5.30-8 wiecz.

**Doktor
REICHER**

Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i moczopłciowych.
Południowa 28, tel. 201-93.
Przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 wiecz.
w niedziele i święta od 9-1.

**Dr. med.
MARKOWICZOWA**

Choroby skórne i weneryczne.
Zawadzka 14, tel. 166-35.
Przyjmuje od 8-11 rano i od 3-8 wiecz.

Dr. J. Nadel

Akuszerek-ginekolog
przyjmuje od 3-5 i od 7-8 wiecz.
przeprowadził się na ul.
ANDRZEJA 4, telef. 228-92.

**DR. MED.
M. FELDMAN**

akuszer ginekolog
ZAWADZKA 10. Telef. 155-77
Przyjmuje od 10-12 i od 3-6 po poł.

**Dr.
FELIKS SKUSIEWICZ**

Andrzeja 11. Tel. 137-42.
Choroby skórne weneryczne
moczopłciowe.
Godziny przyjęć 9 1/2-11 rano 5-7 1/2 po poł.

**Dr. med.
M. GLAZER**

Choroby skórne i weneryczne
przeprowadził się na ul.
Zachodnia 64
telefon 185-49
przyjmuje od 12-2 i od 7-8 1/2 wiecz.
w niedzielę i święta od 10-12 w poł.

Dźwiękowy Kino-Teatr
„Przedwiośnie”



Zeromskiego 74, róg Kopernika

Dziś premiera! Film zrealizowany ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej p. t.

Pod Twoją Obronę

Człowiekowi—nawet niewierzącemu—na głos dzwonu przeplatanej pieśnią kościelną, pełnemi powagi fanfarami i ciepłymi falami akordów organu, robi się ciepłe koło serca na filmie „Pod Twoją Obronę”.
Początek seansów w dni powszednie o g. 4-ej. W pierwszy i drugi dzień Zielonych Świąt początek seansów o godz. 12-ej w południe.
Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.
W rolach głównych: Marja Bogda, Adam Brodzisz i Władysław Walter.
Kupony ulgowe i passe-partout w pierwszy i drugi dzień Zielonych Świąt nieważne.

**Dr. med.
L. NITECKI**

Specjalista chorób skórnych
wenerycznych i moczopłciowych
NAWROT 32, tel. 213-18
Przyjmuje od 8-9 rano i od 4-8 wiecz.
W niedz. i święta od 9-12 w poł.

**Dr. med.
I. Watten**

wznowił przyjęcia:
w domu od 5 do 6-ej
w „Betleem” (Podleśna 15)
od 12-ej do 1-ej.

**Doktor
WOŁKOWSKI**

Cegielniana 4, tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i moczopłciowych
Przyjmuje od godz. 8-2 i 5-9 w.
w niedz. i św. od g. 9-1 w poł.

**Lekarz dentysta
D. TONDOWSKA**

ul. GŁÓWNA 51 tel. 174-93
przyj. od 9-2 i 3-8
własna pracownia zębów sztucznych. Ceny Lecznice.

**LEKARZ - DENTYSTA
J. Rozin - Reichowa**

przeprowadziła się
na ZGIERSKĄ 38
naprzeciw Zgierskiej 15 i przyjmuje
10-1 i 4-7 wiecz.
Ceny lecznic.

**DOKTOR
NIEWIAZKI**

ul. Andrzeja 5. Tel. 159-40
Choroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe.
przyjmuje od 8-11 i od 5 do 9 pp.
W niedziele i święta od 9 do 1 przed poł.

**DOKTOR
G. RYDZEWSKI**

choroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe
Zamenhofa 6
przyjmuje od godz. 6-8 wiecz. Panie
od 9-10 r. w niedzielę od 10-12.

**Dr. med.
H. Rózaner**

Narutowicza 9, Tel. 28-98.
Choroby: weneryczne moczopłciowe i skórne
przyjmuje od 8-10 rano i 5-8 pop.

**Dr. med.
H. KLACZKOWA**

położnictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 99, tel. 213-66
przyjmuje codziennie od 10-12
od 5-8 p. CENY LECZNICOWE.

**Dr. med.
H. LUBICZ**

specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana 7, tel. 141-32.
Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8 w
niedziele i święta od 9-11.

**Dr. med.
Z. Stachowska**

Akuszeryja i choroby kobiece
przeprowadziła się na
Piotrkowską 153, tel. 145-10
przyjmuje od 4-7 wiecz.

**LECZNICA
CHOROBY OCZU**

ze stałymi łózkami
DOKTORA
DONCHINA

ul. Piotrkowska Nr. 90,
tel. 221-72.

Przyjmuje się chorych wymagających
przebywania w lecznicy (operacje
etc.), a także chorych przy-
chodzących 9-1 i od 4-7 1/2.

**Reklama
to
dźwięgnia handlu!**

NAJSTARSZY handel win, spirytualji, delikatesów i towarów kolonialnych
J. JAWORSKA i S-ka został przeniesiony
do obszernego lokalu przy **UL. NARUTOWICZA 25 TEL. 213-89**
Uwaga: Oryginalne stare wina tokajskie w różnych gatunkach. Ceny bardzo niskie.

**Szkoła Prywatna
Koedukacyjna z Przedszkolem
A. HANSENÓWNY**
ul. Piotrkowska 209.
Przyjmuje zapisy codziennie
od godz. 9-ej do 18-ej.

NA SEZON WIOSENNY
polecia materiały na ubrania oraz
paltta męskie i damskie
**Skład Sukna i Kortów
B. J. MAROKOIS**
Nowomiejska 8, tel. 152-77
Bogaty wybór wszelkich materiałów
Bielskich, Tomaszowskich i innych.
NAJNOWSZE DESENIE.

„Czystość”
Łódź, ul. Piotrkowska 44,
Telefon Nr. 167-45.

Przyjmuje wszelkie roboty, a mianowicie: cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz czyszczenie wystaw okien, sortowanie biur i pokoi.

Do akt Nr. Km 748 1333 r.

OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Wacław Koszeliński zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 63 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 czerwca 1933 r. o godz. 10 w Łodzi przy ul. Targowej Nr. 16 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, a mianowicie: Samochodu — karetki marki „Chevrolet” Nr. rej. 82868 oszacowanych na łączną sumę 10.0 zł. — gr. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 24 maja 1933 r.
Komornik (—) Wacław KOSZELIK.

Do akt Nr. 1123 1933 r.

OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 15-go zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2 czerwca 1933 r. o godz. 13 p. p. w Łodzi przy ul. Andrzeja Nr. 11 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należącej do firmy „M. Pływacki” i składających się z 125 flaszek wody kolońskiej oszacowanych na sumę złotych 600.—

Łódź, dnia 11 maja 1933 r.
Komornik (—) JAN RZYMOWSKI

Do akt Nr. Km. 1094, 1092, 1061, 1062, 874, 1933 r. rew. 15—

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 czerwca 1933 r. o godz. 12-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, w Łodzi przy ul. Zielonej pod Nr. 16 składających się z mebli, i in. ruchom. oszacowanych na łączną sumę 88 zł. — gr., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 12 maja 1933 r.
Komornik (—) JAN RZYMOWSKI.

Do akt Nr. Km 562/33 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łasku, zamieszkały w Łasku, przy ulicy Dworskiej 1 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 czerwca 1933 r. o godz. 10-12 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należącej do Banku Spółdzielczego w Łasku w jego lokalu w Łasku składających się z kasy ogniotrwałej i maszyny do pisania oszacowanych na łączną sumę 1000.— zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łask, dnia 26 maja 1933 r.
Komornik: (—) ST. SKOPIŃSKI

Do akt Nr. Km. 1288/32

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi 7-go rewiru zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego 96-a na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 8 czerwca 1933 r. o godz. 10-12 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należącej do Maurycjusza Przygórskiego w jego lokalu w Łodzi przy ul. Pomorskiej Nr. 73, składających się z warsztatów kłaskich mechanicznych oszacowanych na łączną sumę 9300 zł. — gr. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 26 maja 1933 r.
Komornik (—) ST. GÓRSKI

**PROSZEK
z „KOGUTKIEM”
(MIGRENO-NEUROSIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENE, NEURALGIE,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPE, PRZEBIEBIA
BÓLE, ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE i t.p.
PROSZEK Tę WYRABIAMY w POSTACI
TABLETEK.
ŻĄDAMIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
z „KOGUTKIEM”**

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA I WYCHOWANIE

SZKOŁA powszechna prywatna z przedszkolem Marii Palasewskiej Al. Kościuszki 28 (ul. Piotrkowska 85) — przyjmuje zapisy chłopców i dziewczynek od 9-14.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Złoto BIŻUTERIE, SREBRO
kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

II BRYLANTY II
ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERIE,
kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski M. Mizes, Piotrkowska 30.

IWONICZ-ZDRÓJ poleca do kuracji domowej sól jodobromową, słoik pół kg. zł. 2,25 wodę mineralną butelka zł. 1,50 żądać w apt. skl. lub od Dy. rekcyj Zdroju.

DO sprzedania dom nowy, 6 mieszkań z dużym placem przy Zgierskiej. Cena 9 tysięcy. Wiadomość: Kochanowski 21, m. 43, przy Kolonii Skarbowców.

DO SPRZEDANIA:

1) w Rosławiu, zdrowotnej miejscowości, przy lesie Łuźmierskim plac letniskowy z drzewami iglastymi i bez. Teren falisto — pagórkowaty, suchy i piaszczysty. Dojazd tramwajem ozorkowskim do przystanku Łuźmierz lub Rosław (10 minut od tramwaju). Hipoteka w Łodzi bez długów;
2) plac 2794 lok. kw. przy ulicy Różanej w Łodzi (wprost Kątnie). Wiadomość: Łódź, Południowa 4, dozorca wskaże.

Domek murowany, 5 ubikacji, centralne ogrzewanie, elektryczność, studnia, ogródek, pralnia. (budowane pierwszy gatunek) 2 minuty od tramwaju od ul. Rzgowskiej. Wiadomość: telefonicznie 162-33 od godziny 3 p. może być wolny na każde żądanie. Cena 16 tysięcy. Oferty pod „20,000” „Kurier Łódzki”.

SŁOME — SIANO — ZIEMNIANKI
wszystko zdrowej dobrej jakości dostarcza wagonowo F-a W. Lebiada — Poznań 5.

Sprzedam dom murowany z ogrodem w okolicy Julianowa obok Skarbowców. Wiadomość: ul. Marii Piotrowiczowej Nr. 4, u gospodarza. Informacji udziela się w każde święto.

PLACE do sprzedania, kilka minut od dworca Kaliskiego po zł. 7 za metr kwadrat. Szczegóły u właścicielki, Radwańska 19, m. 19 od 2 do 3 godz.

ZARAZ wypożyczę ewentualnie kupię wózek-fotel do przewożenia chorych na szerszych kółkach. Apteka Narutowicza 6, tel. 116-30.

Krawcy konfekcyjni — maszyna do przekrawania materiałów okazują do sprzedania. Dągan Tarnów.

Fortepian, lustra, ławki, warsztat do dywanów, rozmaite meble, gazomierz, kuchence, piecyk wyprzedam w ciągu kilku dni zabeżen — z powodu wyjazdu. Mieszkanie czteropokojowe odstąpię bardzo tanio: Ewangelicka 17, m. 4.

Sprzedam oficynę murowaną, 1 piętr. z ogrodem ulica Pedgórna 53, dojazd tramwajem 7 i 17.

Maszynę do pisania sprzedam okazynie. Przejazd 19, m. 18, od 7-8.

Konserwator wieśniaki dwuchpuszkowy tanio sprzedam. Wiadomość Andrzeja 64 Haszkier.

Sklep spożywczy — tytoniowy dobrze prosperujący sprzedam z powodu wyjazdu, Nowo-Zarawska 66.

Piwiarnia dobrze prosperująca w dobrym punkcie, do sprzedania z powodu choroby, Przejazd 33.

Rzadka okazja! Elektrolux prawie nowy Zł. 200. Piotrkowska 55/3, 9-10, 2-3, 8-9.

POSADY I PRACE

ZAOFIAROWANE
Potrzebny zdolny pracownik fryzjerski damski. Zakład fryzjerski, ul. Piotrkowska Nr. 76.

Zatrudnię woźnego za pożyżenie do 2000 złotych. Oferty do „Kurjera” pod „Dobra posada”.

Potrzebny do krawca podręczny od zaraz, Lutomska 78.

LOKALE I MIESZKANIA

BEZ ODSTĘPNEGO
mieszkania, lokale biurowe, sklepy, pokoje umeblowane z klątki schodowej, poszukuje — poleca: Biuro „POLRUCH”, ul. Piotrkowska 92.

1 POKÓJ z kuchnią na parterze do wynajęcia od 1 lipca, ul. Przejazd 51. Wiadomość u gospodarza.

Duży pokój z balkonem, solidnie umeblowany do wynajęcia. Wiadomość Cegielniana 53, front, II-gie piętro prawa strona.

Przyjmę na mieszkanie 2 panienki, lub 2 panów młodych, pokój wygodny. Kilińskiego 86, III wejście, prawa oś, IV piętro.

Słoneczny pokój z kuchnią i przedpokojem do odstąpienia 1 lipca. Wysoka 35, m. 7, od 18 do 20.

JEST do wynajęcia duże parterowe mieszkanie o 2 oknach przy ul. Marysińskiej 44, m. 3 — Bartosiak.

Pokój lub 2 słoneczne z oddzielnym wejściem i łazienką wynajmę. Za kątka 64, m. 9.

Pokój front, porządnie umebl. na I p., z oddzielnym wejściem, odnajmę, ul. Gdańska 123, m. 4.

ZDROJOWISKA

CIECHOCINEK „Ormuzd” pensjonat Marii Dąbrowskiej. Blisko łązek. Pokoje z piecami. Kuchnia dietetyczna.

DRUSKIENIKI. — Pensjonat „Riviera” E. Mulewskiej — nowoczesnie urządzone, pokoje słoneczne z werandami, woda bieżąca zimna i ciepła, kuchnia wykwintna, na żądanie jaska, ceny przystępne.

LETNISKA

LETNISKO Chełmy—Willa-ogród ładnie umeblowane pokoje z kuchnią do wynajęcia, Tel. 144-24 od godziny 4-5.

LETNISKO, Mieszkania 2 i 3 pokoje z kuchnią we dworze, 3 km. od st. Łask. Rzeka (Kapiel). Dominium Zielce.

LETNIE 3 ewent. 2 POKOJOWE
mieszkanie suche, słoneczne w pięknym parku tuż pod lasem w Bendzelinie pod st. Żakowice. Tennis. Z A 8 E Z C E N. Wiadomość u dozorcę domu Piotrkowska 164.

ZAGUBIONE DOKUMENTY

Witman Hugo Alfred, zam. Konstancynów, ul. Łaska 15, zgubił książeczkę Kasy Chorych, kartę poborową kat. A, wydaną przez m. Łódź i metrykę urodzenia. Łaskawego znalazcę proszę o nadesłanie dowodów. Zeromskiego 84 Łódź, Zakład fryzjerski.

RÓŻNE

PRZYSTĘPUJĄCY DO KOMUNII ŚWIĘTEJ 6 pocztówek z portretem tylko 5 zł. Fotografia „Salon d'Art” 11-go Listopada 2 (Konstantynowska).

POSZUKUJĘ koncesji wódczanej. Of. do admn. sub. „Koncesja”.

KREM „CZYSTOCIAŁ” Jedyny, który usuwa piegi, plamy, przyszczo i wszelkie wady cery. Żądać w skład. Aptecznych i Perfumerjach.

Oddam dziecko — chłopczyka 5-cioletniego ochrzczonego na własność. Zawadzka 19, u p. Niewiadomskiej.

Ostrzeżenie. Niniejszem podaję do wiadomości, iż żadnych długów i jakiegokolwiek zobowiązań za żonę moją Irmę Elżę Starnell, ur. Lensz odpowiadać nie będę, z poważaniem Ryszard Starnell Łódź, Zgierska 114.